KALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. DZIŚ 12 STRON DRUKU.

Rok VIII. Kraków, sobota 18 kwietnia 1925 Nr. 87

NOWY DZIENNIK

Adres ... ministracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telef. ... Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.080.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15. nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne o 100% droższe.

O zniesienie katuszy paszportowych

Apel do p. premiera Grabskiego.

Kraków, 17 kwietnia.

(is) Sprawa paszportowa, którą niejednokrotnie już omawialiśmy na łamach naszego pisma „uregulowana" świeżo przez Ministra Skarbu, nabiera obecnie cech wprost tak niesłychanego ograniczenia wolności osobistej i doprowadza do takich nonsensów administracyjnych, że wprost nie sposób pojąć, jak takie —, powiedzmy, pomysły zrodzić się mogą w głowach poważnych.

Pierwsza instancya (Dyr. Pol., Starostwo), wydaje obecnie w własnym zakresie tylko dwa rodzaje paszportów: po 250 i wielokrotne po 750 zł. Paszporty w sprawach familijnych (nagła śmierć np.), kupieckich i leczniczych wydają Województwa. Wszystkie inne (naukowe, społeczne etc.) aż Ministerstwo Skarbu, wzgl. Min. Ośw. w porozumieniu z Min. Skarbu.

Jeśli komuś zatem umrze ojciec lub brat za granicą i wezwany telegraficznie na pogrzeb chce wyjechać natychmiast, a nie może zapłacić 250 złotych, to musi wnieść podanie do Policyi lub do Starostwa, stracić oczywiście szereg dni lub tydzień na wydobycie wszystkich załączników (świad. kwalifikacyjne ze stemplem, niezamożności z trzema potwierdzeniami i stemplami, ewentualnie i z P. K. U. lub DOK, znowu ze stemplami), podanie takie wędruje z Policyi lub Starostwa do Województwa, tam czeka na załatwienie, z Województwa wędruje przez cały alembik rejestrów i ekspedycyi do pierwszej instancyi, aż wreszcie stroskany syn lub brat otrzymuje paszport, gdy na grobie ojca lub brata na dobre trawa rośnie.

Weźmy na przykład curiosum z paszportami kupieckiemi. Jak wiadomo zezwolenie na wystawienie paszportu ulgowego w takich wypadkach wydaje Naczelnik wydziału przemysłowego w Województwie. Oczywiście imieniem Wojewody. Zdawałoby się, że to wystarczy. Nie. Zezwolenie wydziału przemysłowego „idzie" jako załącznik do podania do pierwszej instancyi, a stamtąd z powrotem ponownie do Województwa, do Wydziału prezydyalnego, który zatwierdza zarządzenie naczelnika Wydziału przemysłowego — względnie je odrzuca!! I to zwie się logiką administracyjną. Albo naczelnik Wydziału przemysłowego ma prawo rozstrzygania, w takim razie poco ponowna wędrówka do Województwa, albo nie ma tego prawa, to poco udziela zezwolenia. Ale p. premier Grabski chce „zniechęcić" publiczność! Doskonale! W takim razie dlaczego nie ustanawia kwarantanny dla obywateli, albo biegu na 10 km lub skoku na wysokość aż do 3 metrów dla wszystkich, którzy chcą wyjechać zagranicę dla poratowania zdrowia, w sprawach handlowych lub choćby na pogrzeb bliskiej osoby albo na wesele. To byłoby jeszcze bardziej celowe.

Profesor Uniwersytetu chce wyjechać za granicę na Zjazd, na Wystawę, na jakieś urządzenie o charakterze naukowym, by przypatrzyć się, jak tam, zagranicą pracują, by rozszerzyć swój horyzont. Zdawałoby się, że wystarczy, jeśli p. Rektor potwierdzi p. profesorowi, że p. profesor nie kłamie, i że jego podróż jest wskazana. Nie! Nie wystarcza. Tej sprawy nie może rozstrzygnąć ani rektor, ani Dyrektor Policyi, ani nawet p. Wojewoda. Podanie przez dwie instancye, niezliczone ekshibowanie, intymowanie, parafowanie, ekspedyowanie, i inne „zniechęcanie" wędrować musi z Wilna, Lwowa, Krakowa, Lublina, Poznania do Warszawy przed oblicze pana ministra oświaty! Zanim tam doczeka się załatwienia, zanim wróci do Województwa poprzez ten sam alembik biurokratyczny, z Województwa do Policyi — Zjazd się odbył. A w ministerstwie uważają już na to, by załatwienie nie przyszło broń Boże przed Zjazdem, bo to byłoby sprzeczne z teoryą zniechęcenia! Nie każdy profesor może się przecież wystarać o paszport dyplomatyczny.

Niech zatem żyje św. Biurokracya! Polska leży ponoś w środkowej Europie i jest państwem o kulturze zachodniej, a nie żadną tam carską Rosyą! Polsce zależy na kontakcie z Europą, z szerokim światem! Oczywiście!

Ale ty, panie Profesorze, Nauczycielu Sędzio — siedź w domu za piecem. Wiedz, że Ojczyzna ani na chwilę nie chce cię wydać na pastwę barbaryi zagranicznej.

Oczywiście, że cały ten rozdział w załatwianiu paszportów aż w trzech instancyach pociągnął za sobą zorganizowanie formalnych departamentów w województwach i w Ministerstwie. Do każdego bowiem województwa wpływają podania z kilkudziesięciu starostw (w Krakowie z 26), a do Ministerstwa z całego państwa. Nowy aparat urzędniczy, nowe wydatki — zupełnie niepotrzebnie. Nie trudno sobie wyobrazić ten nawał pracy w Województwie, gdzie wpływają do załatwienia najliczniejsze grupy paszportów: kupieckie i lecznicze. Przy takich zarządzeniach nie można się dziwić, iż interesowani osobistemi interwencyami pragną przyspieszyć załatwienie paszportu po niewczasie. Życie jest przecież silniejsze niż zarządzenia, ignorujące potrzeby gospodarcze i ludzkie obywateli.

Od szeregu dni niektóre pisma notują pogłoski o podwyższeniu ceny paszportów do 750 zł., a ulgowych do 50 i 250. Wieści te dotąd się nie sprawdziły. Co do ulgowych paszportów, to wskazać należy na to, że tylko nowa ustawa sejmowa mogłaby wprowadzić zmianę. Inaczej rzecz się ma z paszportami zwykłymi, których cenę może zmienić Min. Skarbu rozporządzeniem.

Pogłoski te czynią takie wrażenie, jakby je lansowano z góry, aby — znaną taktyką — później w drodze łaski zostawić status quo lub podwyższyć paszporty tylko do 500 złotych, i w ten sposób stanąć wobec obywateli w roli dobroczyńcy. A może — u nas i to możliwe — pogłoski się sprawdzą.

A wewnętrzne instrukcye! O tych publiczność nie wie. Instrukcye, mające pono urzędnikom, pobierającym pensyę wyższą od 300 zł. miesięcznie odebrać wogóle możność otrzymania paszportu ulgowego, podobnie obywatelom, którym wymierzono podatek dochodowy od dochodu większego niż 3600 zł.

A wszystko to cui bono? Jako argumenty podaje się bilans płatniczy, podniesienie zdrojowisk, oszczędność.

Zacznijmy od zdrojowisk. Niema chyba nikogo w państwie, ktoby nie pragnął, aby nasze krajowe zdrojowiska stanęły na wyżynie europejskiej. Ale to co zarządziło min. skarbu — jest premią na wyzysk, co gorsza, premią na zaniedbanie naszych zdrojowisk.

Podniesienie naszych zdrojowisk nastąpić może jak na całym świecie tylko w drodze wolnej konkurencyi z zagranicą. Trudno żądać od obywatela, by z patryotyzmu po ciężkiej pracy rocznej jeździł do zdrojowisk bez — wybaczcie czytelnicy — klozetów, zamiast za pieniądze o wiele tańsze do urządzeń pełnych komfortu za granicę.

Nie tędy droga.

Co do bilansu płatniczego, to wątpimy, czy wstrzymanie kapitału w kraju na skutek obostrzeń będzie tak wielkie, aby ono zrównoważyło straty, wywołane w zwiększonych wydatkach na powiększony aparat administracyjny, straty wywołane podcięciem komunikacyi handlowej z zagranicą. Pan minister skarbu zapomina wreszcie widocznie, że zdrowie obywateli jest także kapitałem, który wpływa ogromnie na produktywność pracy obywateli, urzędników, kupców, wolnych zawodów przez rok cały. Bez tego miesiąca odpoczynku czy kuracyi natężenie sił do pracy staje się niemożliwem, a zarządzenia paszportowe podcinają właśnie tę wydajność pracy obywatelskiej.

A oszczędność! Tu fikcya święci tryumfy. Bogaczy nic nie wstrzyma od wyjazdu, klasy średnie, pozostając w kraju, muszą właśnie zapłacić ową premię drożyzny naszych letnisk, której nie powstrzymają żadne represye wobec praw popytu i podaży i wypłukać się do ostatniego grosza, albo też z wywczasu zrezygnować — a wtedy zaoszczędzony pieniądz pójdzie w ciągu roku na choroby, wywołane wycieńczeniem i przepracowaniem.

Czy Pan min. Grabski nie chce w żaden sposób zrozumieć, że jego zarządzenia są błędne i wbrew jego intencyi, ogromnie szkodliwe dla energii, pracowitości społeczeństwa i bogactwa gospodarczego? O prestige'u już nie mówimy.

Zwracamy się do p. ministra z przedstawieniem imieniem dotkniętych rzesz obywateli wszystkich stanów i klas, aby skontrolował słuszność i celowość swoich zarządzeń i cofnął je w interesie milionów obywateli — a zatem i państwa.

Otworzyć granice państwa, a nasze zdrojowiska będą tańsze, lecz równocześnie w własnym interesie podniosą swój poziom i dzięki temu podniosą także swą frekwencyę i będą stale zarabiały i zdobywały świeży, a solidny, nie lichwiarski kapitał na dalszą rozbudowę swego komfortu.

Nowe znaczne ograniczenia wyjazdów zagranicę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 4. (Sin) Jak się dowiaduję, minist. spraw wewnętrznych wysłało okólnik do województw, z poleceniem, by paszport ulgowe dla kupców wydawane były odtąd tylko w tym wypadku, gdy wyjazd petenta ma na celu wyłącznie sprawy publiczne albo państwowe. Oznacza to więc nowe bardzo znaczne ograniczenie wyjazdow zagranicę.

Wkrótce nastąpią przesunięcia i zmiany w rządzie

Ustąpi minister Kiedroń i Kopczyński.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 4. (Sin) Jedno z pism warszawskich podało wiadomość o mającej wkrótce nastąpić dymisyi min. handlu i przemysłu Kiedronia, ministra reform rolnych Kopczyńskiego, min. sprawiedliwości Żychlińskiego, oraz pracy Sokala. W rzeczywistości sprawa przedstawia się w ten sposób, że już przed feryami wielkanocnemi wraz ze wstąpieniem do rządu p. Stanisława Grabskiego omawiano sprawę ustąpienia min. Kiedronia (jak wiadomo, szwagra premiera Grabskiego) celem nadania gabinetowi charakteru bardziej urzędowego. Przewidziana też była dymisya min. reform rolnych Kopczyńskiego, który dwukrotnie otrzymał votum nieufnśoci komisyi sejmowej. Ostatecznie jednak sprawa odwlekła się ponieważ rząd uważał, że należy załatwić ją po świętach, po porozumieniu się z przedstawicielami stronnictw. Tymczasem o stanowisko ministra przemyslu i handlu ubiegał się pos. Szydłowski z Piasta. Rząd jednak stanął na stanowisku, iż ze względu na ścisłą zależność ministerstwa przemysłu i handlu od min. skarbu należy resort przemysłu i handlu powierzyć nie politykowi sejmowemu, lecz jednemu z wyższych urzędników min. skarbu. Na stanowisko to upatrzony jest wiceminister skarbu p. Klarner.

Teka reform rolnych zostanie prawdopodobnie oddana do dyspozycyi klubu Piasta, jest jednak rzeczą wątpliwą, czy Piastowcy zechcą z niej skorzystać. Prawdopodobnie będą woleli i nadal zachować sobie w stosunku do rządu wolną rękę. Gdyby Piast nie przyjął ofiarowanej mu teki reform reform rolnych, obejmie ją prawdopodobnie Dubadecya.

Nominacya rady miasta Krakowa nie dojdzie do skutku?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 4. (Sin) Jak się wasz korespondent dowiaduje sprawa nominacyi rady miejskiej w Krakowie zachwiała się ostatnio poważnie z powodu twardego stanowiska stronnictw prawicowych, upierających się przy swych żądaniach uprzywilejowanego udziału w przyszłej radzie miejskiej. Jeśli stronnictwa te stanowiska nie zmienią, wypłynie prawdopodobnie na porządek dzienny sprawa przeprowadzenia wyborów na podstawie starej ordynacyi wyborczej.

Miasteczko Ryki padło ofiarą strasznego pożaru

649 rodzin żydowskich bez dachu nad głową.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 4 (Sin). Miasteczko Ryki w powiecie garwolińskim nawiedził wczoraj olbrzymi pożar, którego pastwą padło 257 domów. Pożar wywołali dwaj synowie pewnego gospodarza, którzy dla zabawy podłożyli płonącą zapałkę pod stodołę ojca. Momentalnie wostał silny płomień, który wskutek wichru rychło przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Akcya ratunkowa była niezmiernie utrudniona z powodu braku przyrządów i wody. Z całej okolicy ściągnięto posterunki wojskowe i policyjne, oraz straż pożarną Mimo energicznej akcyi ratunkowej spłonęło, jak już wspomniałem 257 domów. a ocalało tylko 21. Straty w ludziach nie było. Wskutek pożaru utraciło dach nad głową 649 rodzin żydowskich, stanowiących cyfrę trzech tysięcy dusz. Mniej ucierpiały rodziny chrześcijańskie, bo tylko 49 chrześcijańskich rodzin pozostało bez dachu nad głową. Miasteczko przedstawia ponury obraz wielkiego pogorzeliska.

W czasie pożaru spłonęło ponad 200 sklepów i kramów. Początkowo przenieśli kupcy swe towary do jednego z domów bardziej oddalonych od miejsca pożaru. I ten jednak dom spłonął doszczętnie. Spłonęła też w Rykach bożnica zbudowana przed 120 laty.

W Warszawie utworzono na wieść o katastrofalnym pożarze w Rykach specyalny komitet żydowski do niesienia pomocy pogorzelcom.

Ks. Ussas skazany przez sąd bolszewicki

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 4 (Sin). Agencya Rosta ogłasza następujący komunikat: Wczoraj w petersburskim sądzie gubernialnym rozpoczął się proces przeciwko ks. Ussasowi. Ks. Ussas nie skorzystał z prawa wybrania obrońcy. Ks. Ussas stoi pod zarzutem dokonania zbrodni na tle seksualnem.

Na początku rozprawy ks. Ussas oświadczył, powołując się na swe stanowisko dyplomatyczne, iż protestuje przeciwko stawianiu go przed trybunał sowiecki i prosi o wydanie go posłowi polskiemu. Prokurator Krylenko (ten sam, który występował w procesie prałata Butkiewicza — uw. Sin.) sprzeciwia się argumentom ks. Ussasa, uzasadniając kompetencyę trybunału. Na żądanie ks. Ussasa trybunał zarządził wyprowadzenie oskarżonego ze sali poczem toczyał się rozprawa zaocznie. Po przeprowadzonej rozprawie, przewodniczący ogłosił wyrok, skazujący ks. Ussasa na karę 6 lat więzienia.

Rozstrzelanie dwóch posłów estońskich.

W związku z zamachem komunistów.

Berlin, 16. 4 PAT. Z Rewlu donoszą: Członkowie zgromadzenia narodowego Welt i Julhakaut którzy brali udział w powstaniu komunistycznem, zostali na podwórzu więzienia wojskowego rozstrzelani.

Dalszy spadek cen zboża w Ameryce

Nowy Jork, 16. 4 PAT. Na amerykańskich giełdach zbożowych trwała wczoraj w dalszym ciągu zniżka. Cena pszenicy spadła o 6 i pół do 8 i pół centów za buszel, cena kukurudzy o 3 i pięć ósmych centa.

Posiedzenie Rady Naczelnej Org. Syon.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 4. (Sin) W najbliższy wtorek odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej Organizacyi Syońskiej w Polsce. Na porządku dziennym: sytuacya polityczna.

Konflikt polsko-gdański w Hadze

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 16 4. (Sin) W tych dniach weszła pod obrady trybunału międzynarodowego w Hadze sprawa polskich skrzynek pocztowych w Gdańsku. Trybunałowi przewodniczy delegat szwajcarski Bugar. Rzecznikiem interesów Polski jest adwokat haski dr Sinburg. Interesów Gdańksa bronią profesor Wersyl z Utrechtu i radca Evert z Gdańska. Wyrok do tej pory nie jest jeszcze znany.

* * *

Gdańsk. 16 4. PAT. „Danciger Zeitung" donosi z Hagi, że we wtorek odbyło się poufne posiedzenie międzynarodowego trybunału rozjemczego w Hadze, w sprawie polsko-gdańskiego konfliktu pocztowego. Żadnego komunikatu o przebiegu posiedzenia nie wydano.

Jeszcze o konferencyi sztabów gener. w Rydze

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. 4 (Sin). Rosta donosi: Na zapytanie przedstawiciela sowieckiego w Finlandyi o konferencyę sztabów generalnych państw bałtyckich oraz Polski w Rydze, generalny sekretarz finlandzkiego min. spraw zagr. oświadczył, że konferencya w Rydze nie miała nic wspólnego z umową helsingforską w sprawie arbitrażu oraz zaprzeczył. jakoby konferencya ryska była przewidziana przez konferencyę w Helsingforsie. Główny temat obrad stanowiła sprawa redukcyi zbrojeń. Finlandya nie brała udziału w konferencyi i nie interesowała się nią zupełnie.

W związku z powyższą wiadomością donosi też Rosta z Moskwy, że ambasador francuski w Moskwie p. Herbette zjawił się w komisaryacie spraw zagr. i oświadczył Litwinowowi, iż nieprawdą jest jakoby w konferencyi ryskiej brali udział dwaj oficerowie francuscy, którzy rzekomo mieli specyalnie przybyć z Warszawy.

Frunze o „rozbrojeniu" Rosyi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 4 (Sin). Rosta donosi że na ostatniem posiedzeniu sowietów w Tyflisie oświadczył Frunze, iż armia sowiecka liczy 562.000 ludzi. Od roku 1925 począwszy sowiety rzekomo nie zakupują aeroplanów zagranicą, lecz wyrabiają je u siebie w kraju. W czasie wojny liczyła armia sowiecka półtora miliona ludzi. Obecnie — powiada Frunze — na tysiąc kilometrów przypada w Rosyi 27 żołnierzy, podczas gdy w Polsce na taki sam obszar przypada 700 żołnierzy (?) Na dziesięć tysięcy ludzi w Rosyi przypada 41 żołnierzy, podczas gdy w innych państwach europejskich 103 żołnierzy.

Zniesienie przymusu paszportowego w... Austryi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16. 4 (D.) Odbyła się tutaj międzynarodowa konferencya w sprawie zniesienia przymusu paszportów i wiz. Przymus zniesiony będzie przedewszystkiem w komunikacyi z rzeszą niemiecką, co nastąpi jeszcze przed czerwcem br. Niezależnie od tego prowadzone będą rokowania z innemi państwami sukcesyjnemi, przedewszystkiem jednak z Czechosłowacyą.

Ugoda w sprawie Mossulu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16. 4. (D.) Z Konstantynopola donoszą, że rokowania turecko angielskie w sprawie Mossulu znajdują się na dobrej drodze. Jest nadzieja, że sprawa będzie załatwiona ugodowo jeszcze przed zebraniem się Rady Ligi narodów.

Znamienny głos arystokraty polskiego
w obronie Zydów.

Pod tytułem „Prawda o kwestyi żydowskiej w Polsce“ ukazał się w wileńskim dzienniku „Cajt“ artykuł p. Euzebiusza Łopacińskiego, zajmującego w tamtejszem społeczeństwie polskiem wybitne stanowisko i pochodzącego z wyższej arystokracyi szlacheckiej.

„My Polacy — pisze Łopaciński — lubimy aż do nudności chełpić się swoją tolerancyą i humanitarnością. To samochwalstwo i samoubóstwianie doszły u nas do najwyższego cynizmu... Największą winę ponosi prasa polska, która okłamuje społeczeństwo nasze, informując je o niezwykłych zwycięstwach, które jednak w krótkim czasie przeistaczają się w sromotne porażki, a wtedy — huzia na Żydów, po linii najmniejszego oporu. Usiłuje się u nas na modłę iście rosyjską, zrzucać wszystko na tego odwiecznego kozła ofiarnego, przeciwko któremu skierowuje się całe podniecenie i rozdrażnienie zawiedzionych i rozczarowanych mas. Za cudze grzechy cierpią tymczasem Żydzi“.

Dalej autor zatrzymuje się obszernie nad dziejami Żydów w Polsce i obala szablonowe twierdzenie o panowaniu w Polsce nadzwyczajnej tolerancyi. „Cierpiąc razem z Żydami pod jarzmem caratu — ciągnie dalej autor — my Polacy wiemy dobrze, jak to smakuje, gdy się jest ujarzmionym, prześladowanym i uciskanym przez inny naród. A mimo to my Polacy ważymy się obecnie żądać „numerus clausus“ dla Żydów (jak dawniej w Rosyi żądano go dla Polaków), przyczem niedaleki już jest może czas zaprowadzenia u nas dawniejszej osławionej „strefy osiadłości“. Przytaczając dalej ciekawe obrazki znęcania się nad Żydami i upośledzenia ich na Wileńszczyźnie, autor zauważa:

„Takim fanatyzmem zatruta jest nasza miejscowa ludność polsko-katolicka. To się nigdy nie zdarzało u mniej kulturalnej ludności prawosławnej pomijając już protestantów, kalwinistów i katolików z pośród innych narodów“. Nadmieniając, że tak było i dawniej np. w r. 1634, autor tłumaczy: „To zostało naturalnie spowodowane przez zawiść do żydowskiego bogactwa, podobnie jak obecnie nie lubi się Żydów wskutek ich stsunkowego dobrobytu materyalnego, który oni osiągnęli dzięki swej pracowitości, energii i oszczędności. Dlatego też i teraz dąży się do wyparcia Żydów z zajętych przez nich placówek ekonomicznych. Widząc teraźniejszy fanatyzm i ślepą nienawiść względem Żydów, należy dojść do smutnych wniosków. Widzimy że charakter ludności katolickiej w grodzie Gedyminowym nie zmienił się ani o włos od zwyczajów ciemnego średniowiecza, usiłują oni jakiemikolwiek środkami okiełznać coraz bardziej wzrastające uczucia nienawiści względem Żydów? Czy starają się oni zasiewać w dziecięce jeszcze serca lepsze i piękniejsze uczucia miłości bliźniego? O uczuciach podniosłych niestety mówi się u nas tylko wtedy, gdy chodzi o przesądy obce, jak naprzykład bolszewickie“.

„Młode podrastające pokolenie tym sposobem wychowane jest w duchu nienawiści i niechęci do równych i rzetelnych obywateli, mieszkających już wraz z nami przez setki lat na jednej ziemi i w jednem środowisku. Żydzi mieszkają na ziemi polskiej niemal tak długo jak i wy, czcigodni rodacy! Powinniście o tem pamiętać“.

„Przecież będziemy musieli wkońcu współżyć z Żydami, pocóż więc napróżno utrudniać i uniemożliwić to wzajemne porozumienie dwóch narodów? Poco szerzyć wśród mas jad nienawiści i wrogości, który może tylko zburzyć, nie zaś budować państwo? W każdym razie, nie możemy przecież nawet marzyć o wygnaniu Żydów przemocą z Polski, nie można wyrżnąć wszystkich Żydów. A pomyślcie, co stałoby się gdyby naprawdę można było wyprzeć wszystkich Żydów z Polski. Nasz handel i przemysł zamarłyby, przyczem znowu wołalibyśmy, że to świeża intryga żydowska, podobnie, jak Rosyanie we wszystkiem węszyli intrygę polską. Z pewnością w tym wypadku znalazłby się nowy mąż stanu a la premier Grabski, który nałożyłby olbrzymie podatki na wędrujących Żydów tłumacząc, że tak samo postępują bolszewicy z wyjeżdżającymi Polakami“.

„Naród, który sam jeszcze nie zapomniał smaku jarzma rosyjskiego, staje się już ciemiezcą innego narodu, tego samego narodu, który razem z nim wychylał puhar goryczy. Nawet polscy literaci i pisarze nie są pod tym względem lepsi. Wyszydza się i wydrwiwa tradycye żydowskie religię żydowską. Wprowadza się w błąd liczne tłumy zaufanych i bezkrytycznych czytelników. Etyka żydowska zostaje wyśmiana i sponiewierana przez takich pisarzy jak Niemojewski (ojciec i syn), Nowaczyński i Marliński. Taki naród nigdy nie był tolerancyjny i humanitarny, nie jest nim dzisiaj i wątpię, czy stanie się nim w przyszłości...“

„Dlatego, rodacy — konkluduje p. Łopaciński — precz z zuchwałem kłamstwem, któremu nikt już nie jest skłonny wierzyć. Już wróble na dachu z tego się śmieją. Tembardziej, iż znając was, wiem, że jesteście mocno przekonani o potędze naszego wielkiego państwa i stale powtarzacie zdanie: „nie obawiamy się nikogo prócz Boga“.

Tyle autor. Charakterystycznem jest, że ani jedno z licznych pism polskich nie udzieliło powyższemu artykułowi gościny na swych łamach.

Mowa reprezentanta Rzeczyposp. Polskiej
wygłoszona na uroczystości otwarcia Uniw. Hebr.

W czasie przyjęcia, urządzonego przez Egzekutywę syonistyczną po uroczystości otwarcia U. H. nastąpiły powitania poszczególnych rządów i instytutów naukowych. Po przemówieniu lorda Balfoura, jen. Allenby'ego, reprezentanta rządu francuskiego Mangrasa konsula amerykańskiego Heysara i konsula włoskiego Sperania udzielił przewodniczący Nchum Sokołow głosu reprezentantowi Rządu polskiego drowi Ottonowi Hubickiemu, który w przemówieniu swem powiedział m. in.:

„Polska, którą mam zaszczyt reprezentować na dzisiejszem zebraniu, Polska licząca około 30 milionów ludności, której Żydzi stanowią trochę mniej niż 10 proc., (11 proc. — przyp. Red.) zajmuje pierwsze miejsce wśród narodów z których prąd imigracyjny kieruje się do Palestyny.

Zrozumiałe zainteresowanie jakie rząd mój okazuje dla spraw palestyńskich od samego początku, stało się tylko ponownie uwidocznionem, kiedy rząd polski przyjął zaproszenie londyńskiego komitetu uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie na uroczystość dzisiejszą i poruczył mi reprezentować go urzędowo i specyalnie na uroczystościach otwarcia uniwersytetu hebrajskiego.

Jesteśmy jeszcze w pewnej mierze pod wpływem niszczycielskiej wojny światowej, podczas której ogromne wartości i zasoby energii ludzkiej byłyześrodkowane i zmarnowane na cele destruktywne.

Tem bardziej jest pocieszającym objawem w obecnym okresie powojennym, iż nanowo wkłada się zasoby pieniężne i energię w dzieło pokoju, zwłaszcza w te zamierzenia, które mają na celu nawiązanie przerwanych ogólno ludzkich stosunków i więzów. Mam na myśli zamierzenia, które podobnie jak założenie nowego uniwersytetu hebrajskiego w Erez Izrael, są wielkim przyczynkiem do ogólnego dzieła odbudowy, której świat cały tak bardzo potrzebuje.

Faktem doniosłym, o którym przedewszystkiem należy wspomnieć tyczącym się zadań i oczekiwań, pokładanych w nowym uniwersytecie hebrajskim, jest to, że pierwszy utworzony wydział, poświęcony jest badaniom biologicznym i chemicznym zasadniczej gałęzi wiedzy ogólno ludzkiej. Wydział ten już jest zajęty badaniem chorób zaraźliwych tak charakterystycznych w Palestynie i krajach pogranicznych stając do usług wiedz zdrowia publicznego i zawodu lekarskiego.

Tak więc synowie Izraela, oraz ogólna ludność Palestyny, wreszcie i cała ludzkość skorzystają z wyników dzieła naukowego pierwszego uniwersytetu hebrajskiego.

Jutro będą położone podwaliny pod zakład matematyki i fizyki, drugiej międzynarodowej gałęzi wiedzy.

Co się tyczy instytucyi nauk judaistycznych, świeżo założonej i ujętej jako centrum rozwoju judaizmu języka hebrajskiego i pokrewnych oraz ogólnych badań nad Palestyną, instytucyi, która zapewniła sobie współpracę licznych, znakomitych profesorów różnych krajów świata, to też aczkolwiek otworzono ją przedewszystkiem dla profesorów i studentów żydowskich, będzie uważana przez świat cały za źródło badań i nauki spraw żydowskich, które tak ściśle złączone są z historyą religijną narodów zachodnich.

Niechaj ten nowy uniwersytet przyczyni się do rzucenia światła na te dziedziny nauki, które dotychczas są jeszcze niewyświetlone, które są i będą pielęgnowane na górze Scopus.

Niechaj ten nowy uniwersytet rozwija się z pożytkiem dla jego założycieli, dla Erez Izrael i całego świata.

To są życzenia, które mam zaszczyt złożyć w imieniu swego rządu“.

Z gości polskich przemawiał również na przyjęciu delegat Uniwersytetu Warszawskiego prof. Jerzy Modrakowski.

———o§o———

Konferencya przedstawicieli Żydów i Arabów w obecności ministrów angielskich.

W związku z przybyciem angielskiego ministra kolonii Amery i sekretarza stanu dla komunikacyi, lotniczej Hoare do Jerozolimy, mają się odbyć rozmowy między przedstawicielami Żydów i Arabów. W konferencyi weźmie udział oczywiście Herbert Samuel. Zapowiedź konferencyi wywołała zrozumiałe zainteresowanie.

Nowa demokratyczna partya arabska w Palestynie

W Jerozolimie powstała nowa arabska partya demokratyczna, która pragnie współpracować z Zarządem palestyńskim.

Pierwszy kongres studentów żydowskich we Włoszech

Florencya. (ŻAT.). Nastąpiło tutaj otwarcie pierwszego ogólno krajowego kongresu akademików żydowskich we Włoszech. Posiedzenia kongresu odbywają się w wielkiej wspaniałej auli królewskiego uniwersytetu we Florencyi. Przemówienia powitalne wygłosili między innymi rektor uniwersytetu we Florencyi, minister oświaty, prezes gminy żydowskiej we Florencyi i liczni przedstawiciele instytucyi społecznych i akademickich. Depesze powitalne nadesłali król włoski Musolini, prof. Luigi Luzzatti i wielu innych osobistości ze społeczeństwa żydowskiego i włoskiego. Kongres potrwa dwa dni.

Kongres posiada doniosłe znaczenie dla prawno-reprezentacyjnego położenia studentów Żydów we Włoszech. Między innemi poruszona zostanie na kongresie sprawa podjęcia akcyi samopomocowej na szeroką skalę.

Jak sobie „Völkische“ wyobrażają rządy w Niemczech.

Berlin, ŻAT. Na ostatniem posiedzeniu Sejmu pruskiego wniosła frakcya „Völkische“ szereg interpelacyi, w których występuje z żądaniem zaprowadzenia stanu wyjątkowego względem „członków rady semickiej“, którzy przywędrowali do Prus począwszy od 1-go sierpnia 1914 r. Stan wyjątkowy ma być rozciągnięty na wszystkie dziedziny życia gospodarczego, administracyjnego i mieszkaniowego.

W odpowiedzi na interpelacye „Völkische“ pruski minister spraw wewnętrznych zaznaczył, iż jest niedopuszczalnem zawieszenie prawa zapewnionego konstytucyjnie względem części obywateli tylko z powodu ich wyznania. Ograniczenia takie znajdują się w rażącej sprzeczności z międzynarodowem prawem narodów. Nie może wobec tego być mowy o jakichkolwiek ograniczeniach Żydów.

Ze spraw wojskowych.

Którzy mężczyźni otrzymają zezwolenie na wyjazd zagranicę?

W myśl nowej ustawy poborowej, osoby, podlegające powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, mogą otrzymywać paszporty na wyjazd zagranicę przy zachowaniu następujących warunków

1) od ukończenia lat 40 i wyżej bez zezwolenia władz wojskowych,

2) rezerwiści od ukończych lat 28 do lat 40, bez zezwolenia władz wojskowych, lecz z obowiązkiem zawiadomienia o wyjeździe właściwej PKU, osobiście lub listem poleconym.

3) rezerwiści do lat 28 za zezwoleniem właściwej PKU i z obowiązkiem zawiadomienia o wyjeździe.

4) mężczyźni w wieku od lat 18 za zezwoleniem dowódcy okręgu korpusu,

5) odbywający służbę wojskową, uznani za czasowo niezdolnych do służby, urlopowani w myśl art. 66 ust. o powsz. ob. sł. wojsk., oraz korzystający z odroczeń z art. 57 ust. o powsz. sł. wojsk., za zezwoleniem dowódcy okręgu korpusu;

6) korzystający z odroczeń z art. 57 ust. o powsz. ob. sł, wojsk. za zezwoleniem właściwej PKU.;

7) zaliczeni do pospolitego ruszenia, lub uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej, bez zezwolenia władz wojskowych i bez zawiadomienia władz wojskowych o wyjeździe za granicę;

8) zaliczeni do pospolitego ruszenia, jeżeli nie mają ukończonych 40 lat obowiązani są zawiadomić o wyjeździe właściwą PKU;

Osoby, które obowiązane są uzyskać na wyjazd za granicę zezwolenie władz wojskowych, powinny złożyć we właściwej PKU umotywowane podanie, przyczem mężczyźni obowiązani do posiadania dokumentu wojskowego, powinni dokument ten dołączyć do podania.

Chcący wyjechać za granicę na studya powinni dołączyć zawiadomienie danego zagranicznego zakładu naukowego, stwierdzające, że proszący może być do tego zakładu przyjęty, względnie dla zapisania się powinien przyjechać. Podania i załączniki do nich podlegają opłacie stemplowej na ogólnych zasadach. Zezwolenia władz wojskowych na wyjazd za granicę mogą być wydawane zainteresowanym bezpośrednio lub przysyłane pocztą.

Obywatele polscy, mający stałe miejsce zamieszkania na obszarze wolnego miasta Gdańska, jeżeli zgodnie z podanemi przepisami do uzyskania zezwolenia władz wojskowych na wyjazd za granicę, po winni zwracać się z podaniami do powiatowej komendy uzupełnień w Starogradzie.

Władze administracyjne I. instancyi obowiązane są od osób wyjeżdżających za granicę, które nie potrzebują zezwolenia władz wojskowych odbierać karty mobilizacyjne, o ile osoby te karty takie posiadają. Od osób, którym władza wojskowa udziela zezwoleń na wyjazd za granicę, karty mobilizacyjne odbiera właściwa PKU.

Wydawanie zezwoleń na wyjazd za granicę zostaje wstrzymywane z chwilą zarządzenia poboru, wcielenia, ćwiczeń rezerwy i ze brań kontrolnych, lecz jedynie co do tych osób, które są objęte danem zarządzeniem.

Służba wojskowa akademików.

Niebawem ukażać się ma rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie odbywania służby wojskowej przez studentów medycyny, weterynaryi, farmacyi i szkół dentystycznych. Rozporządzenie to wydane będzie zgodnie z art. 49 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Według projektu tego rozporządzenia, studenci medycyny, farmacyi, weterynaryi i dentystyki, uznani za zdolnych do służby w wojsku stałem, odbywać będą służbę w dwóch okresach, z których pierwszy ma trwać 3 miesiące, drugi 15 miesięcy. Pierwszy okres służby przypadałby na czas od 1 lipca do 1 października, tj. na wakacye letnie. Powołanie dotyczyłoby studentów medycyny i weterynaryi, którzy ukończyli dziewięć trimestrów oraz studentów farmacyi i dentystyki po ukończeniu sześciu trimestrów. Powołani w tym czasie do służby studenci przechodziliby tylko szkołę rekruta. Drugi okres służby 15-to miesięczny następowałby dopiero po ukończeniu studyów. W tym drugim okresie studenci, którzy ukończyli medycynę, formacyę lub dentystykę przechodziliby przez 6 miesięcy kurs szkoły podchorążych rezerwy kawalceryi oraz przez 9 miesięcy praktykę w wojskowych szpitalach koni.

Odroczenie służby wojskowej z tytułu studyów będzie udzielane tylko do 26 roku życia. Ci więc studenci, którzy w okresie tym nie ukończą studyów, odbywać będą służbę wojskową na takich samych zasadach, jak i reszta poborowych, uprawnionych do służby półtorarocznej, z tem jednak, że studenci medycyny, farmacyi i dentystyki byliby wcieleni do baonów sanitarnych, a studenci weterynaryjni do kawaleryi.

Zaciąg ochotników.

D. O. K. Nr V w Krakowie komunikuje nam: Ministerstwo spraw wojskowych ustala następujące warunki składania podań przez osoby pragnące odbyć służbę wojskową w charakterze ochotników. Termin wnoszenia podań do P. K. U. zasadniczo od 1 marca do 15 maja br., zaś dla zgłaszających się na ochotników do lotnictwa do dnia 1 sierpnia 1925. Do wojska stałego w charakterze ochotników przyjmowani będą w roku 1925 mężczyźni urodzeni w latach 1907, 1906 i 1905. Ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju broni, nie mają natomiast prawa wyboru poszczególnych formacyj. Ochotnicy przyjmowani są wyłącznie do służby liniowej (nie mogą być przyjmowani do służby administracyjnej, kancelaryjnej). Osoby, mające zamiar odbyć służbę w wojsku stałem w charakterze ochotników, powinny złożyć od dnia ogłoszenia zaciągu ochotniczego do dnia 15 maja br. (a do lotnictwa do dnia 1 sierpnia br.) w powiatowej komendzie uzupełnień, właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania, własnoręcznie pisane podanie z życiorysem i dołączyć potrzebne dokumenty.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

16.000 DUNAMÓW ZIEMI ZAKUPIŁA GRUPA ŻYDÓW ZE LWOWA w Emek Isreel. Grunta znajdują się między Tel-Josef i Nuris.

GRUNTA POD BUDOWĘ CENTRALNEJ JESZIWY w Jerozolimie zostały już zakupione. Znajdują się one niedaleko nowych dzielnic jerozolimskich, jak wiadomo gorliwym orędownikiem stworzenia centralnej jesziwy w Jerozolimie jest rabin Kuck.

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SZTUCE PLASTYCZNEJ ukaże się wkrótce w Palestynie. Pismo to noszące nazwę „Mizrach" będzie wychodziło w języku hebrajskim. Redaktorami będą: znany poeta hebrajski Awigdor Feuerstein i artysta malarz Schwarz.

Z „Bagateli"

„SONATA KREUTZEROWSKA" Sztuka w 4. aktach Ferdynanda Noziera i Alfreda Savoir'a.

Przed kilku miesiącami wydano z niedrukowanej dotychczas spuścizny Tołstoja jeden rozdział „Kreutzerowskiej Sonaty". Rozdział ten odsłania nam całe piekło zazdrości, którą przeżywał wielki pisarz w stosunku do swej żony.

Gdym ten rozdział przeczytał, zrozumiałem fascynujący wprost wpływ „Sonaty" na współczesnych. Zazdrość była przez długie lata strasznym demonem, który opętał Tołstoja, nie dając mu ani chwilki spokoju i wytchnienia. Nie dziwmy się więc, że dzieło jego oddycha bezpośrednio męką serca, dręczonego koszmarnym snem obłędu, który wciska się we wszystkie szczeliny mózgu z przedziwną jasnością przeczucia, wytwarzając niejako warunki niechybnej katastrofy.

Tołstojowska „Sonata" jest wnikliwem i głęboko przeżytem studyum psychopatologicznem z tem rozumie się zastrzeżeniem że się zbytnio nie przejmujemy ascezą, która wyłania się jako jedyny ratunek przed powodzią niszczącego żywiołu zazdrości. Chciałoby się na marginesie tego dzieła tysiąc i jedno napisać zastrzeżeń przeciwko temu straszliwemu uczuciu, jako przeżytkowi starych barbarzyńskich czasów, kiedy to człowiek traktował kobietę, jako swoją wyłączną rzecz i tem samem przyzwyczaił kobietę do podobnego traktowania siebie, ale wszak mam pisać nie o zazdrości, jako takiej, tylko o sztuce panów Savoir'a i Noziera.

Tyle tylko dobrego o tej przeróbce powiedzieć można, że nie zabiła Tołstoja, chociaż ci wątpliwi Paryżanie starali się wszelkimi sposobami go spopularyzować, po „parysku" go poprawić i uzasadnić. Ten pajac — muzyk, tchórz i egoista ten nieśmiertelny typ zdobywcy serc niewieścich pianista Truchaczewski jest bezsprzecznie płodem pomysłowej spółki.

A żyje zresztą ta sztuka tylko grą aktorów. Każdy bowiem psychologiczny dramat, operujący jedną jakąś wyolbrzymiałą namiętnością, zdany jest zupełnie na aktorów, którzy mają szemat papierowy postaci, wypełnić żywą krwią, uplastycznić nam żywiołową ekspresyą, refleksy myślowe autora. Cały ciężar powodzenia tego eksperymentu spoczywał tym razem na barkach p. Kwiatkowskiego, który dał nam w roli głównego bohatera opętanego szałem zazdrości Pozdnyszewa najlepszą swoją kreacyę. Widzieliśmy na scenie serdeczną mękę człowieka, który walczy ze straszliwem widmem obłędu, zdobywającego sobie w duszy nieszczęsnego człowieka jedną pozycyę za drugą. Wie Pozdnyszew, że jest ofiarą fatalnej siły, ale jest bezbronny a wszelki wysiłek daremny. Gdyby tylko mógł nabyć pewność, gdyby, chociażby kosztem swego szczęścia i życia mógł się dowiedzieć, czy żyje tylko urojeniami, czy te urojenia, tak okrutnie logiczne mają za sobą jakiś cień prawdopodobieństwa! To też publiczność porwana była siłą tej wymownej gry, a jeżeli sztuka zdobyła sobie sukces, zawdzięczyć to może w pierwszym rzędzie p. Kwiatkowskiemu.

Niestety inni wykonawcy nie osiągnęli tego poziomu gry. Przedewszystkiem zespół „Bagateli" nie posiada obecnie artystki, któraby mogła oddać wiośniane porywy młodej dziewczyny. Rola Laury, stworzona np. dla p. Modzelewskiej, którą nam wydarła Warszawa nie bardzo przypadła do serca p. Bruczowej, artystki o innych zupełnie dyspozycyach. Pomniejsze role robiły nieraz pocieszne wrażenie, jak np. doktor Iwanow w interpretacyi p. Scibora. Albo też p. Kolmanowa, artystka bardzo dobra i doświadczona przychodzi ratować swoją córkę w toalecie wprost salonowej.

Miłym był p. Stępowski, jako kabotyn — pianista, trafnie uwypuklając pajacowatość swej roli. Pewne plus w tym kierunku wcale by nie zaszkodziło.

Na ogół była jednak reżyserya p. Wasilewskiego szczęśliwą i nadała całości odpowiednie tempo. Także dekoracye p. Węgrzyn na dobre zdobyły wrażenie. **M. K.**

Przegląd gospodarczy Nowego Dziennika

Jakie zmiany wprowadza najświeższa nowela o podatku dochodowym?

Ustawa już weszła w życie.

Kraków, 15 kwietnia.

Dawno oczekiwana nowela do ustawy o podatku dochodowym nareszcie się pojawiła. (Dz. U. P. Nr. 30 z 19 IV. 1925 poz. 242). Ustawa ta wprowadza niektóre dość poważne zmiany, z któremi należy się rychło zaznajomić ze względu na to, że właśnie nadchodzi czas składania zeznań, przedłużony na rok bieżący, do 31 maja 1925.

Pozwolimy sobie pokrótce, po kolei, zmiany te przedstawić:

1. W pierwszym rzędzie nowela zmienia stawki podatkowe, wprowadzając skalę, którą na końcu się przytacza. Wedle tej skali wolnym od opodatkowania, jako minimum egzystencyi jest dochód 1500 zł., podczas gdy dotąd to minimum wynosiło 1378 zł. Pierwsza stawka podatku wynosząca 31 zł. przypada tedy od dochodu 1531 zł. O ile zaś dochód obraca się w granicach między 1500 zł. a 1531 zł. podatek wynosi tyle, ile wynosi nadwyżka ponad 1500 zł. jak widać ze skali końcowej, to w porównaniu do zeszłorocznej posiada ona przy niższych zwłaszcza dochodach, znacznie więcej stopni. Np. dziś kwota dochodu 6891 zł. podpada pod stop. 24, dawniej zaś ta kwota podpadała pod 11-ty stopień. Praktyczny skutek tego stopniowania rozszerzonego, objawia się zwłaszcza, gdy idzie o zastosowanie ulg z art. 26 ustawy, tj. w wypadkach, gdy płatnik ma na swem utrzymaniu więcej niż 1 członka rodziny, a dochód jego nie przekracza obecnie kwoty 7200 złotych.

Kto więc ma dochodu np. 4800 zł. tego dochód podpadałby pod stopień 19 w kwocie 182 zł. jeśli ma zaś prócz żony 4 dzieci, płacić będzie tylko kwotę 84 zł. z 11 stopnia, albowiem za każde dziecko obniża się stawkę podatkową o 2 stopnie. Wedle dawniejszej zaś skali dochód 4800 zł. podpadał pod stopień 8, a gdyby mu stawkę obniżono o 8 stopni, jak tego ustawa wymagała, byłby zupełnie wolny od podatku dochodowego. W podobnych wypadkach dawna ustawa była łagodniejszą, jednakowoż tylko w teoryi i pozornie albowiem komisye z obawy utraty zbyt wielkiego koła podatników zastosowały niejednokrotnie stawkę ponad 11-ty stopień, nie dopuszczającą zniżki ze względu na stan rodziny, albo też pomijano niesłusznie ulgę tę. Wobec tego nowa ustawa jest praktyczniejszą.

Przypomnieć przy tem należy, że o ile płatnik we fasyi zapomniał przytoczyć ten szczegół co do stanu rodziny i Władza przy wymiarze z urzędu nie uwzględniła ustawowego potrącenia, wolno w rekursie żądać sprostowania wymiaru i żądać zniżki (vide art. 51 i art. 67 a. 2 ust. o pod. dochod.).

2. W roku 1925 nie będzie już wymierzany 20 proc. dodatek do stawek, jak to czyniono w roku 1924.

3. Do fasyi należy dołączyć dowód w oryginale lub odpisie na zapłaconą połowę podatku od zeznanego dochodu reszta jest płatna 1 listopada stosownie do wymiaru. Kto zeznania do 31 maja nie złoży powinien do tego czasu zapłacić połowę podatku wymierzonego za rok 1924. Ważną w skutkach nowością jest postanowienie noweli, iż zaliczki płatne do 31 maja będą mogły być ściągnięte egzekucyjnie zaraz po 31 maja 1925.

Kto nie wniesie fasyi, ten się naraża na skutki zaocznego wymiaru, to znaczy, że Władza nie musi odeń żądać wyjaśnień przed wymiarem, nadto też na grzywnę od 3 zł. do 100 zł. (dawniej grzywna wynosiła od 11 groszy do 11 zł.).

4. Zaliczki uiszczać nie potrzebują osoby, które wedle dotychczasowych przepisów wolne były od składania zeznań, lecz tylko wtedy zeznania składały, gdy były o to, wezwane, lub same z własnej woli je składały, jako też opłacający patent 4 i 5 handlowy 8 przemysłowy, a w miejscowościach 3 i 4 klasy także opłacający trzeci patent handlowy. Osoby te płacić będą cały podatek w jednym terminie do 1. listopada 1925. I w tem leży różnica między dawną a nową normą.

5. Nowela zarządza, by listy imienne płatników podatku dochodowego wywieszano nietylko w Inspektoratach Skarbowych ale też, by je wyłożono w urzędzie gminnym (Komisarjatach dzielnicowych) podobnie jak to dotąd praktykuje się z listami podatku przemysłowego Daty zatem będą odtąd jawne.

6. Dotąd kara za nieprawdziwe zeznania była z reguły pieniężna a tylko w razie jej niezapłacenia dobrowolnego przekazywano sprawy sądom do osądzenia i ukarania pozbawieniem wolności do jednego roku.

Artykuł 18 noweli postanawia, że winny ulegnie w razie okoliczności obciążających obok kary pieniężnej w wysokości od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy ukróconego podatku, ponadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

Wobec tego, już a priori orzecznictwo w sprawach zatajenia dochodów należeć będzie wyłącznie do sądów, a mianowicie do sądów okręgowych, gdyż te przestępstwa, jako zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 miesięcy, są występkami.

Karygodność występku tego gaśnie, gdy płatnik sprostuje wymiar u właściwej Władzy skarbowej zanim otrzyma pierwsze wezwanie (roz. się sądowe) w celu przesłuchania go w charakterze obwinionego lub zanim otrzyma od Władzy skarbowej urzędowe zawiadomienie, że przeciw niemu wpłynęło doniesienie.

Stopień dochodu		wysokość dochodów			podatek
1	ponad	1500	do	1550	31
2		1550	do	1600	33
3		1600	do	1700	37
4		1700	do	1800	41
5		1800	do	1900	45
6		1900	do	2000	50
7		2000	do	2100	54
8		2100	do	2200	59
9		2200	do	2400	67
10		2400	do	2600	75
11		2600	do	2800	84
12		2800	do	3000	93
13		3000	do	3200	102
14		3209	do	3400	112
15		3400	do	3600	122
16		3600	do	3800	133
17		3800	do	4000	144
18		4000	do	4400	162
19		4400	do	4800	182
20		4800	do	5200	202
21		5200	do	5600	224
22		5600	do	6000	246
23		6000	do	6600	283
24		6600	do	7200	324
25		7200	do	7800	366
26		7800	do	8400	[illegible]
27		8400	do	9200	469
28		9200	do	10000	539
38			do	20000	1540
48			do	40000	[illegible]
58			do	80000	[illegible]
61			do	104000	17888
67			do	152000	31696
73			do	200000	50000

przy dochodzie ponad 200,000 zł. podatek wynosi 50.000 i prócz tego 2000 zł. od każdych pełnych 8,000 zł.

Do podatku dolicza się ponadto o ile chodzi o dochód osób fizycznych i spadków nieobjętych ponad 200.000 do 300,000 i ponad 300 tys. do 400 tys. dwa i pół proc. od całego podlegającego podatkowi dochodu.

Dr. Abraham Landau.

Nasza gospodarka kolejowa

Kraków 17 kwietnia.

(y) Zadaniem mojem jest... podnieść politykę taryf kolejowych do tego, by podnieść produkcyę krajową we wszelkim zakresie bez naruszenia interesów konsumentów ponad istotną konieczność i ponad skalę drożyzny innych krajów; dużą wagę przywiązuję do rewizyi taryf kolejowych, które — jak sam przyznaję, były traktowane surowo, lecz nawet przy uwzględnieniu finansowej samowystarczalności tego największego przedsiębiorstwa państwowego można bę-

J. Ł. PERES

Spowiedź.

Z cyklu „Opowieści ludowe"

(Ciąg dalszy.).

Gdy Chaim Jojne oprzytomniał, usadowił go ktoś z zebranych na ławce Siedział na niej teraz jakiś inny człowiek... Jakby nie Chaim. Twarz czarna niby ziemia, oczy zapadłe i gorączkowo płonące, a straszne, jak u złego ducha. Głowę trzeba mu było podeprzeć, gdyż całe ciało Chaima drżało konwulsyjnie, a blade wargi jego pokrywała piana. Wyglądał strasznie...

A gdy wreszcie rozchylił swoje pobladłe wargi, by rozpocząć spowiedź z ust jego wydobył się jakiś obcy głos...

— Ludzie kochani nie jestem rozpustnikiem — wyszeptał głosem błagalnym.

Tu spojrzał dokoła i zrozumiał, że nikt mu nie wierzy Zaczął prosić: Zaprowadźcie mnie przed arkę świętą.

Chciał przysiąc... Czyż można go jednak do przysięgi dopuścić, skoro „stary" powiedział, że jest rozpustnikiem? Mówią mu więc: — Opowiadaj, jeśli chcesz lecz bez przysięgi...

Chaim zaczyna swą spowiedź... Głos jego załamuje się co chwila, a oczy, któremi spogląda błędnie na zebranych, błagają o zrozumienie i litość... Wśród niczem niezmąconej ciszy snuje się przedziwna opowieść Chaima.

* * *

I w tym roku Chaim Jojne Witels o zwykłym czasie opuścił miasteczko. Zabrał ze sobą „tałes" i „tefilim", trochę zapasów żywności i udał się w drogę. Żyd w karczmie mówił prawdę: odprowadziła go grupa rodaków, wszyscy wypili po kieliszku „na zdrowie", a następnie Chaim Jojne skręcił na prawo, udając się w głąb lasu, rodacy zaś jego wrócili do domów.

Chaim Jojne szedł już przeszło półtorej godziny, a gdy zbliżał się czas przedwieczorny, zapragnął wydostać się z lasu na pole, by spojrzeć, po której stronie słońce zachodzi.

Po chwili znalazł się na drodze między lasem a polem.

Spojrzał w niebo i stanął olśniony. Nigdy jeszcze nie widział takiego nieba, tak pięknego zachodu słońca i widnokręgu płonącego, taką krwawą czerwienią Całe niebo było niby jedna wielka kula ognista... Patrzał tak przez chwilę i na myśl przyszły mu ognie piekielne... Zadumany, nie słyszał, że po drodze piaszczystej posuwa się, wielka, otwarta karoca. Siedziała w niej młoda szlachcianka. Za nią zaś młody kozak, jak to dawniej bywało, w zwyczaju. Na przodzie również kozak; trzy pary pięknych koni ciągnęło wspaniałą karocę. Było już za późno, gdy Chaim Jojne Witels usłyszał turkot pojazdu. Wpadł w oko pięknej szlachciance.

— Stój — Żydzie. Stój, piękny człowieku — krzyknęła szlachcianka i zatrzymała karocę...

Oczywiście Chaim Jojne Witels nie słuchał. Wpadł z powrotem do lasu i pędził przed siebie, jak strzała. Uszu jego doszły rozkazy szlachcianki. Posłała za nim kozaków. Źle. Napewno go chwycą. Przez chwilę namyślał się Chaim nad tem, co czynić. Pragnął za wszelką cenę się ukryć. Lecz gdzie?

W lesie rosły dziwne drzewa, których gałęzie dosięgały pewnej wysokości, a następnie opuszczały się niby strzały zielone i wrastały w ziemię. Do takiego namiotu z gałęzi wskoczył Chaim i upadł z impetem na ziemię. Dobrze, że trafił na miękki mech... lecz gdyby nawet padając uczynił sobie coś złego i wówczas nie wydałby ze siebie najmniejszego dźwięku.

Boi się głośno odetchnąć; obawia się by nie usłyszano, jak serce bije mu młotem z przestrachu. Kozacy szlachcianki biegną to w tę, to w inną stronę, to zbliżają się, to oddalają się od jego kryjówki. W lesie rozlegają się ich okrzyki: Hop! Hop! Hop! Hop! W głębi zbolałego serca prosi Chaim Boga, by go nie wiódł na pokuszenie... Jak zdołał zauważyć, szlachcianka była bardzo piękna. Okryta była futrem sobolowym, a brylanty na niej skrzyły się tysiącem świateł. Jak czarownica. Błagał więc: Stwórco Najmiłościwszy, nie wiem kim ona jest czy człowiekiem, czy duchem czy... uchroń mnie od niej... Drży cały, gdyż słyszy groźny głos dziedziczki, gniewającej się, że go nie znaleziono dotychczas: „Skórę z was zedrę, łotry przeklęte. a ścierwo rzucę psom na pożarcie... Na pal was wsadzić każę".

Chaim usiłuje się w duchu pocieszyć, że szlachcianka jest tylko złośnicą i że tylko przez nienawiść do Żydów każe go chwytać, a później będzie męczyć go w więzieniu Gotów jest uczynić z siebie ofiarę i w pokorze przyjąć wyrok losu. Byle tylko nie zgrze-

...że pewne zmiany przeprowadzić naturalnie w kontakcie ze sferami gospodarczemi."

Tak piękny program kolejowy zapowiedział p. Grabski w styczniu na posiedzeniu sejmowej komisyi budżetowej.

Przypatrzmy się jego wykonaniu. Otóż wprowadzić ma się na razie podwyższenie taryf i to — „bez naturalnego kontaktu ze sferami gospodarczemi".

Koleje nasze miały się stać samowystarczalne, tymczasem przynoszą deficyt ciągle wzrastający, tem większy, że nie czynią żadnych, nawet najważniejszych inwestycyi, które tem bardziej obciążą następne lata. Rząd chcąc opanować deficyt — ma od 1-go maja podwyższyć stawki taryfowe od przewozu osób i towarów. Zdaje się, że skutek tego będzie wręcz przeciwny, bo frekwencja jeszcze bardziej zmaleje. Obecnie taryfy nasze są najwyższe prawie w Europie — 2 razy wyższe, niż w Czechach.

O tem, żeby drogą skrajnych oszczędności personalnych i ulepszoną i tańszą administracją deficyt usunąć, o tem, żeby istniejące fachowe siły należycie użyć — naturalnie nie słychać. Jest to bowiem trudniejsze, niż podwyższenie taryf i opłat.

A byłoby tu wiele do zrobienia. Jak donosi „Tygodnik Handlowy" z 3 kwietnia, najwybitniejsi fachowcy między innymi wiceprezes Dyrekcji koleji lwowskiej Dr. Pawluszkiewicz, długoletni kierownik naczelnego biura taryfowego w Min. Koleji w Wiedniu został spensjonowany — a podczas swej służby używany był do podrzędnych czynności. Tak samo, jak pierwszorzędni polscy inżynierowie i fachowcy, którzy budowali port w Tryeście — pod względem technicznym, uchodzącym za arcydzieło — spełniają u nas podrzędne funkcje administracyjne, podczas gdy port handlowy w Gdyni budują ignoranci fachowi, którzy tam tego dopiero się uczą próbują.

„Jak daleko zajdziemy przy takiej nieudolnej gospodarce łatwo się domyśleć — lecz odbywa się to na koszt nasz — obywateli, płacących podatki. Prawdziwa wiedza fachowa i nabyte doświadczenia są u nas w zanikaniu przez butę demagogiczną karjerowiczów" — pisze T. H.

Taryfy kolejowe są często fałszywie obliczane, bo nikt nie zna dokładnie stawek i odległości. Ministerstwo koleji nie ogłasza ich nigdzie w Polsce, nie publikuje poprawek i zmian. Nie do wiary, a jednak prawdziwą jest okoliczność, że wszystkie stawki taryfowe, zmiany ich uzupełnienia publikuje nasze Ministerstwo w „Allgemeiner Tarifenzeiger", które wychodzą... w Wiedniu i każdy zainteresowany może je tam znaleźć!

Oto szczegóły charakterystyczne naszej gospodarki kolejowej.

...być! Byle tylko nie ulec pokusie...

Sądzonem mu było jednak inaczej... Gdy szlachcianka zobaczyła, że kozacy nie mogą odszukać Chaima, spuściła ze smyczy psa, u jej kolan leżącego dotychczas. Psisko pobiegło wgłąb lasu, zginęło między drzewami i po chwili odszukało zbiega...

Przybiegli kozacy, skrępowali powrozami Chaima i zanieśli go do karocy.

— Dlaczegoście go związali? — zapytała rozgniewana szlachcianka.

— Gryzł — odpowiedzieli, rzucając go do karocy.

Tu jednak zaczęła działać pokusa...

Gdy go złapano i związano, Chaim Jojne Witels zaprzysiągł, iż nie otworzy oczu, by nie spojrzeć w oblicze szlachcianki. Zapomniał jednak, że prócz pięknej twarzy mają jeszcze kobiety głos cudny, którego dźwięk zdolen jest rozpalić krew w żyłach.. Ten sam głos który przed chwilą na kozaków ciskał piorunami, dla niego jest słodkim i śpiewnym. Czuje Chaim, jak po całym ciele rozlewa mu się błogiem ciepłem... jak dreszcz rozkoszy wywołuje w członkach.

— Sama zwolni go z pęt — szeptała mile — i wycałuje każde miejsce sznurem draśnięte... Zaprowadzi go do swego pałacu... Raj mu stworzy...

Kareta ruszyła z powrotem. Szlachcianka rozwiązuje na Chaimie sznury, a za każdem dotknięciem jej ręki skływa nań z jej palców ciepło rozkoszne.

Tłum. S. Wołkowicz.

Dokończenie nastąpi.

Kalendarzyk podatkowy na kwiecień

PODATEK PRZEMYSŁOWY. Do dnia 29 kwietnia można wpłacić bez odsetek w Kasie Skarbowej podatek od obrotu za marzec (kupcy I. i II. kategorji i przemysłowcy I.—V. kategorji).

PODATEK PRZEMYSŁOWY: Płatny jest w terminie oznaczonym w nakazie płatniczym; w tym samym terminie można wnieść odwołanie. Jedynie Spółki Akcyjne, Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i przedsiębiorstwa obowiązane do składania sprawozdań winne wnieść odwołanie w ciągu dni 14 od doręczenia.

PDOATEK WOJEWÓDZKI od wyszynku za II. półrocze 1924 ma być rozłożony na 3 lub 4 raty.

PODATEK DOCHODOWY. Sporządzenie fasji zostało odroczone do dnia 31 maja.

———o-o———

KONFERENCYA W MIN. PRACY. W Min. Pracy i Op. Społecznej odbyła się w pierwszych dniach kwietnia konferencya w sprawie sytuacyi ogólnej w przemyśle węglowym. Rozpatrywano postulaty Rady zjazdu przemysłowców górniczych, wyrażające się w żądaniu obniżenia ogólnego płac robotniczych o 10 procent lub też zmiany ustawodawstwa, obowiązującego w przemyśle górniczym. Chodziło zwłaszcza o zrównanie warunków płacy w okręgu krakowskim i kieleckim z korzystniejszemi dla przemysłowców warunkami pracy na G. Śląsku. Przedstawiciele Min. Pracy oraz zainteresowanych ministerstw wypowiedzieli się przeciwko wymienionym postulatom, motywując to ogólnie niekorzystną sytuacyą pracowniczą, oraz obowiązkiem stosowania się do już istniejących norm w tej dziedzinie.

PRODUKCYA SOLI POTASOWEJ W POLSCE. Dwie kopalnie soli potasowej znajdujące się w okręgach drohobyckim i stanisławowskim w ciągu 10 miesięcy wyprodukowały 3.390 ton kainitu oraz 7.310 ton sylwinitu. Dane te pochodzą z Min. Handlu i Przemysłu z obliczeń za styczeń rb. W porównaniu z grudniem ub. r. produkcya soli potasowej wzrosła w tym miesiącu o 2.601 ton.

NOWA WALCOWNIA MIEDZI. Jak nas informują, firma Norblin Buch i Werner przystąpiła do częściowego uruchomienia nowowybudowanej walcowni miedzi w okolicy Sanoka. Będzie to największy tego rodzaju zakład w Polsce; urządzenie walcowni stanowi ostatni wyraz techniki w tym kierunku.

WYWÓZ PRODUKTÓW NAFTOWYCH Z POLSKI. Według obliczeń Ministerstwa Handlu i Przemysłu wywóz produktów naftowych z Polski za okres dziesięciomiesięczny przedstawia się, jak następuje: Do Austryi wywieziono 56,710 tonn, do Czechosłowacyi 52.050 tonn, do Gdańska 44.640 tonn, do Francyi 8,670 tonn, do Niemiec 107.730 tonn, do Szwajcaryi 5,570 tonn, do Węgier 19,230 tonn, zaś do innych krajów 6,410 tonn. Ogółem zaś wytworzono w Polsce w ciągu tegoż dziesięciomiesięcznego okresu 548.590 tonn produktów naftowych, a mianowicie nafty, benzyny, olejów gazowych parafiny, smarów, wazeliny, asfaltu, świec, smarów stałych i rozmaitych półfabrykatów.

EKSPORT NARZĘDZI I MASZYN ROLNICZYCH DO ROSYI. W czwartek 9 bm. podpisana została umowa między firmą Zjednoczonej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych sp. akc. i przedstawicielstwem handlowym misyi sowieckiej w Warszawie na eksport maszyn i narzędzi rolniczych do Rosyi na składy konsygnacyjne. Pierwszy transport wysłany zostanie w dniach najbliższych. Wartość wysyłanego towaru wynosi 700,000 dolarów. Rosya daje swój aparat handlowy i administracyjny, zobowiązując się dopuścić przedstawicieli firmy dla pomocy w organizacyi rozsprzedaży towaru. Obrachunki — w Warszawie wekslami 7 miesięcznemi, wystawianemi po sprzedaniu danej części towaru.

POLSKO ROSYJSKIE TOWARZYSTWO HANDLU RYB. W Warszawie powstaje polsko-rosyjskie towarzystwo handlu ryb. Towarzystwo to będzie miało prawo wyłącznej sprzedaży w Polsce ryb rysyjskich. Z Rosyi nadchodzą w przeważnej części sandacze i leszcze. W marcu br. Polska zakupiła w Rosyi 95 wagonów tych gatunków ryb.

INWENTARZ ŻYWY W POLSCE. Dowiadujemy się, że według danych urzędowych osiągnięto w Polsce wojenny stan liczbowy inwentarza.

Bydła rogatego (przed wojną) 8,389.362 w 1924 r. 8,604.000.

Świń (przed wojną) 5,237.672 w 1924 r. 5,637.600.

Owiec (przed wojną) 4 283.158, w 1924 r. 2,396.000.

Należy zaznaczyć, że większa własność posiada obecnie stosunkowo mniej żywego inwentarza, niż przed wojną, natomiast mniejsza własność ma go więcej. Jest to znamienne przesunięcie stanu posiadania.

1921 r. liczbę drobiu obliczono do 25 mil.; obecnie na podstawie ankiet i obliczeń samych kur posiadamy około 30 mil.

Jedną z przyczyn wzrostu liczby inwentarza w Polsce było panujące u nas przez pewien czas mniemanie, że kupno inwentarza jest bardzo dobrą lokatą oszczędnościową.

———o-o———

NAJWIĘKSZEM PRZEDSIĘBIORSTWEM SWIATA są niemieckie koleje państwowe. Liczą 53.135 km szyn, 29.000 lokomotyw, 707.000 wozów towarowych, 68,00o wagonów osobowych, 12.000 stacji i 750.000 robotników i funkcjonarjuszy.

CENY W AMERYCE wzrosły wobec przedwojennych o przeszło połowę. Indeks z marca wynosił 158 wobec 100 z roku 1914.

NAJWIĘKSZY DOCHÓD NA SWIECIE osiągnęły w roku 1924 zakłady Forda: wykazały zysk 542 milj. dolarów (w roku 1923 — 443 milj.).

CENY CHLEBA spadły w Anglji o 5 procent, we Włoszech o 7 procent.

Co przepowiada nowa pani Thebes

na rok 1925?

Pismą zajmują się dosyć dużo przepowiedniami drugiej pani de Thebes — Deux-Thebes na rok bieżący. Czynią to dlatego, ponieważ „dziwnym trafem" spełniły się zdumiewająco przepowiednie jej na rok ubiegły, przez co oczywiście waga przepowiedni na rok bieżący wzrosła.

Sama wróżka tłumaczy pewną niedokładność wszelkich jasnowidzeń tem, że widzi się przyszłe wypadki w skrótach i niejako we mgle i że trudno powiedzieć, co działo się w przeszłości, a co się stanie w przyszłości, czas bowiem w wyższych sferach — astralnych nie istnieje i przeszłość, teraźniejszość i przyszłość istnieją tam w jednym obrazie, na jednej płaszczyźnie, równocześnie co jak wiadomo, zgadza się z pojęciem czasu naukowem, które ustala przecież, że czas w naszem codziennem zrozumieniu jest czemś tylko względnem i nieistniejącem.

Stąd też pani Deux-Thebes mówi o poszczególnych wypadkach tylko w przybliżeniu, na „mniej więcej", nie ustalając ich na poszczególne miesiące.

Co do

FRANCYI,

to nad wypadkami politycznymi góruje położenie finansowe. W najbliższej przyszłości odbędzie się przełomowe posiedzenie izby poselskiej, a potem jeszcze bardziej sensacyjne posiedzenie senatu. W państwie szerzyć się będzie niezadowolenie i dojdzie do awantur przed pałacem Luksemburskim. Później pojawi się u steru rządu nowy człowiek. Odbędzie się we Francyi wielka konferencya, zakończona burzliwemi manifestacyami ludu. Francuski naród nie straci jednak równowagi ducha mimo ciężkich wydarzeń. Lewica wyłoni wielkiego polityka i wielkiego władcę. Nawrócenie się jego nastąpi skutkiem zrozumienia zagranicznego położenia i wydarzeń zagranicznych. Wobec tych niebezpieczeństw zagranicznych odrodzi się też jednolity front we Francyi, która zatrzyma swoje wybitne miejsce pomiędzy narodami. W bliskiej przyszłości poniosą Francuzi duże straty na giełdzie, później jednak położenie finansowe wyjaśni się skutkiem niespodziewanego pojawienia się owego nowego mocnego człowieka, o którym wyżej. Frank podniesie się i zrówna się z funtem angielskim, oczywiście stosunkowo. Umrze we Francyi wielki wódz, a także jeden z najwybitniejszych uczonych, odznaczających się wielką skromnością. Na Francyę znowu spadnie klęska powodzi, przez którą ucierpi także Paryż. Francya odkryje nowy talent dramatyczny w rodzaju Victora Huga i Rostanda. Pewien Francuz dokona wynalazku olbrzymiej wagi w lotnictwie, który to wynalazek będzie początkiem nowej ery ludzkości.

ANGLIA

powróci do swej polityki „świetnego osamotnienia". Grożą Anglii wielkie strejki. Nastąpi ogromna zmiana nastrojów wobec Niemiec i obecna sympatya zmieni się w zaciętą nienawiść. Stanie sę to skutkiem przejrzenia intryg niemieckich. Umrze wielki polityk, który oddał wielkie usług Anglii. Być może, że gdyby raz jeszcze doszedł był do władzy, udałoby mu się wstrzymać rozpadanie się jedności brytyjskiej. W Indiach dojdzie do zaburzeń i olbrzymie tłumy ludu ruszą na wielkie miasto, z pozłacanemi kopułami.

WE WŁOSZECH

po długim spokoju pocznie się lud burzyć, aż dojdzie do wybuchu otwartego, przyczem masy zapomną o swych obowiązkach względem ojczyzny i wynikach, jakie osiągnięto jednością. Dokonany zostanie ohydny mord. Nad Rzymem pojawią się płomienie. W Medyolanie wybuchną rozruchy i dojdzie do walk ulicznych. „Czerwoni" ścigać będą „czarnych". Pojawi się nowy dyktator, nie będzie to już jednak Mussolini. Socyaliści opanują na czas jakiś położenie. Straszne przewroty czekają Włochy.

W NIEMCZECH

spełni się to, czego się cały świat obawia. Nacyonalizm wzrastać będzie ciągle i do kona częściowego przewrotu państwowego, który wysunie na czoło wybitnego wodza ostatniej wojny światowej. Pojawią się na widowni dwaj książęta, lecz nie na długo. Jednak republika utrzyma się. Godzina niemieckiego odwetu jeszcze nie nadeszła. Lecz przemysł niemiecki i handel rozwiną się w niebywałej mierze!...

HISZPANIA

przestanie być ostatecznie państwem kolonialnem.

W Madryce wybuchnie rewolucya.

W ROSYI

widać już zdaleka świt nowego jutra, w międzyczasie rozpęta się jednak niejedna jeszcze straszna burza nad znękanym narodem. Pjoawi się wielki człowiek, który zelktryzuje masy. Także w

AMERYCE

wybuchną strejki, dokonany zostanie zamach polityczny. Polityka Białego Domu ulegnie zmianie. W Ameryce południowej wybuchną dwie sensacyjne rewolucye. Nowe walki domowe w Chinach spowodują wkroczenie Europy. Tli tam w zarodku straszliwy konflikt, wybuchu którego znawcy lękają się już od dłuższego czasu, a który rozbije

CHINY

na trzy części. W

JAPONII

która tyle wycierpiała w ostatnich latach, zanosi się na krwawe rozruchy.

Ponury to obraz... żobaczymy... O Polsce p. Thebes milczy.

Z KRAJU.

Z życia prowincyi

Chejrem na... — Aguda. — Cudotwórca z Bobowej i naczelnik gminy.

Z BRZESKA, maleńkiego miasteczka małopolskiego, otrzymujemy żałosną skargę jednego z miejscowych obywateli, a gorącego zwolennika Agudy na — rabina brzeskiego, który gorliwość swą doprowadził do granic iście ostatecznych. Oto postanowił on za wszelką cenę sparaliżować akcyę propagandystyczną Agudy w Brzesku, bynajmniej jednak nie z pobudek jakiejś politycznej ideologii. Poprostu, rabin brzeski uznał, że Aguda jest zbyt... postępowa. Z polecenia więc rabina zdarto z bram bethamidraszu odezwy Agudy, wzywające do składania datków na „Keren Hatora" a na hebrajskie pisemko agudowe „Bet Jaakow" ogłosił rabin wprost najzwyczajniejszy „chejrem", jako na pismo.. heretyckie.

Tak więc, sytuacya jest nieco zabawna. Menerzy Agudy uważają, iż kierunek ich jest kwintesencyą żydostwa, a wszystko, co znajduje się poza agudowym dworem, jest herezyą i z żydostwem nie ma nic wspólnego. Aż tu rabin z Brzeska daje tym ludziom prztyczek w nos, wciągając do rzędu „odszczepieńców" i... syonistów właśnie samą Agudę.. Analogia więc ze świąteczną „chad—gadją" jest aż nadto widoczna..

Z innej znów mieściny, niosącej nazwę **Bobowa,** otrzymujemy wiadomość, iż rezydujący tam „cudotwórca" p. Halberstam prowadzi zaciekłą walkę z młodzieżą, która dąży do oświaty i nauki. Za wszelką cenę pragnie p. Halberstam mieć w miasteczku swem wyłącznie analfabetów. Korzystanie z czytelni młodzieży jest zakazane pod groźbą klątwy. Ostatnio zaś zdarzył się wypadek, który zasługuje na bezwzględne potępienie. P. Halberstam, chcąc uniemożliwić odbycie przedstawienia amatorskiego na dochód czytelni żydowskiej w Grybowie, skomunikował się z naczelnikiem gminy, znanym żydożercą p. Dzikiewiczem, który policyantom swym nakazał zdejmować afisze, zapowiadające przedstawienie a nawet usiłował nie dopuścić do przedstawienia. Mimo to przedstawienie się odbyło, nie było bowiem żad nej podstawy prawnej do zakazu.

Rabin z Bobowej nie powstrzyma cywilizacyi, a tem mniej jego malutki naśladowca z Brzeska.

Z ruchu mizrachistycznego

Nowy Sącz. (Kor. wł.) W dniu otwarcia Uniwersytetu hebr. w Jerozolimie odwiedził nasze miasto przew. komitetu okręgowego Mizrachi p. Dr. Hirschfeld. Na uroczystem zebraniu w wielkiej sali banku p. Abrahamowicza uczestniczyły setki osób. Zagaił zebranie p. Meir Goldklang poczem p. dr. Hirschfeld, przywitany przez p. J. Klapholza, wygłosił przeszło-godzinną mowę. Mowa wywarła na wszystkich zebranych niezwykłe wrażenie.

Tegoż dnia odbyło się zebranie mizrachistów, na którem omawiano obecne zadania Mizrachi, poczem na uroczystym bankiecie żegnaliśmy gościa.

NA CZASIE.

Otrzymujemy następujące pismo:

W chwili, kiedy cały świat jest jeszcze pod wrażeniem podniosłej uroczystości obchodzonej z okazyi otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego na Górze Cofim, byłoby ze wszech miar wskazanem rozwinąć silną propagandę dla pozyskania dzieł myślicieli żydowskich, rozproszonych jak naród nasz po wszystkich zakątkach świata, dla Biblioteki Jerozolimskiej. We zwanie ze strony „Tarbutu" lub organizacyi syon. nie wystarczy. Powinny powstać specyalne komitety, któreby tę akcyę prowadziły i poczyniły poszukiwania za ukrytymi skarbami. Nie jeden pergamin dałby się w ten sposób wydobyć z zapomnianych kątów archiwów kahalnych i bibliotek publicznych lub prywatnych, a który dla wiedzy judaistycznej i dla historyi naszej mógłby mieć bezcenne znaczenie. Komitety te względnie „centrala" mogłaby się również zwrócić do rządów z prośbą o wzbogacenie biblioteki hebrajskiej dziełami autorów żydowskich, znajdujących się w ich muzeach, archiwach, bibilotekach ect. Rząd hiszpański, portugalski, angielski i inne z pewnością by takiej prośbie nie odmówiły. Rząd angielski posiada np. w Oxfordzie około 100 tysięcy dzieł gminy żydowskiej Kairatz Genizy, które przy usilnem staraniu naszej organizacyi mogłyby wrócić do Jerozolimy. Zadaniem komitetów będzie właśnie wyszukiwanie ich tam, gdzie będzie ognisko odrodzenia i pielęgnowania ducha żydowskiego. Wzbogacenie biblioteki hebrajskiej dziełami myślicieli naszych to wzmocnienie fundamentu, na którym spocznie wieża naszej duchowej i narodowej samodzielności. Kwestyą tą powinna organizacya nasza energicznie się zająć.

Inż. Winkler.

Od siebie zaznaczamy, iż Tow. miłośn. U. H. jest właśnie takiem stowarzyszeniem, jakiego sobie życzy p. Inż. Winkler. Chodzi tylko o to, by ono rozpoczęło systematycznie zorganizowaną pracę wszędzie.

RYMANÓW (Kor. wł.) **Uroczystości uniwersyteckie.** Miasto nasze obchodziło święto otwarcia U. H. w Jerozolimie z należytem zrozumieniem. Uroczystość odbyła się dnia 1 kwietnia we środę przy żywym udziale całego prawie społeczeństwa żydowskiego.

Działalności technicznej natury wykonała KFN z p. M. Freundem na czele. Dzięki staraniom tejże udało się sprzedawać w naszem mieście około 100 telegramów gratulacyjnych oraz zebrać znaczną sumę na rzecz

Funduszu Narodowego.

Zaraz z rana we środę ukazały się na knach mieszkań żydowskich nalepki „Uniwersytetu" w bardzo znacznej liczbie. Wieczorem około godziny 5 zamknięto wszystkie sklepy żydowskie i ludność spieszyła do bożnicy, gdzie z inicyatywy prezesa Kahału miało się odbyć nabożeństwo uroczyste. Nauczycielka religii p. Teicherówna prowadziła dzieci szkolne pochodem przez rynek do bożnicy. Także „chalucim" odpowiednio ubrani i zorganizowani maszerowali ulicami śpiewając pieśni hebrajskie.

W bożnicy należycie oświetlonej i udekorowanej, po brzegi ludnością przepełnionej przemówił gorąco nasz wielce zasłużony około pracy na rzecz K. H. prezes Kahału p. Salomon Seelenfreund. Następnie „Chazen" odśpiewał psalmy dziękczynne, wspominając lorda Balfoura, prof. Weizmana, Sokołowa i Usyszkina, poczem „chalucim" zakończyli uroczystość odśpiewaniem „Techezakna" Bialika. Radość była powszechna i nastrój świąteczny.

Wieczorem zebrali się przedstawiciele Kahału wraz z Komitetem urządzającym i na bankiecie powzięto uchwałę wysłania telegramu gratulacyjnego imieniem Kahału, lokalnego komitetu oraz KFN do U.H. w Je-

OŚWIĘCIM. (Kor. wł.) Onegdaj odwiedził nasze miasto z ramienia kom. okr. Mizrachi p. Eliasz Kiwetz i na odbytem zebraniu, na którem uczestniczyli wszyscy członkowie organizacyi wygłosił p. Kiwetz referat o zadaniach Mizrachi w ogólności a zadaniach chaluców Mizrachi w szczególności. Wywody referenta wywarły na zebranych dodatne wrażenie i przyczyniły się do ożywienia pracy w organizacyi. Wszystkie organizacye mizrachistyczne chcące wysłać chaluców do farmy ogrodniczej mają skomunikować się z kom. okręgowym w Krakowie. Również zaprasza Kom. okr. o podanie wyniku dotych czasowej akcyi szeklowej.

WADOWICE. (Kor. wł.) Staraniem tut. org. ortodoksyjnych Żydów „Mizrachi" zawitał do nas w niedzielę, dnia 29 marca br. W. P. Dr Samuel Hirschfeld z Wieliczki. O godz. 1 popoł. prelegent odbył dłuższą konferencyę organizacyjną w sprawach „Mizrachi". O godzinie 8 zebrała się prawie że cała ludność ortodoksyjna w dużej sali stowarzyszenia, gdzie pan Dr. Hirschfeld w pięknem przemówieniu przedstawił uroczystą chwilę, jaką Żydzi bez różnicy zapatrywań przeżywają, z okazyi otwarcia wszechnicy hebrajskiej na „Har-Cofim". Mowa wywarła na słuchaczy głębokie niezatarte wrażenie.

Po referacie zebrano większą sumę pieniężną na Keren Kajemet przez sprzedaż telegramów powitalnych, tudzież większą ilość szekli.

Z TOWARZYSTWA PIELĘGNIAREK PRZY SZPITALU ŻYDOWSKIM W WARSZAWIE. Dnia 5 kwietnia rb. w lokalu Szkoły Pielęgniarek przy Szpitalu Żydowskim odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków towarzystwa przy dość licznem udziale członków tegoż towarzystwa. Ze sprawozdania sekretarza zarz. p. Fliderbauma wynika, że w szkole obecnie znajduje się 53 słuchaczki, które prawie bezpłatnie korzystają z nauki i całkowitego utrzymania. Organizacya szkoły wymaga dużych wydatków, to też wyrażają się one za rok 1924, jak wykazało sprawozdanie w sumie zł. 47,750,94. Główna część była pokryta subwencyą J. D. C. Pokaźną pomoc udzielił także Magistrat m. Warszawy.

10-TA ROCZNICA ZGONU J. L. PERECA. Dn. 13-go bm. jako w dziesiątą rocznicę zgonu nestora nowoczesnej literatury żydowskiej I. L. Pereca, na cmentarzu żydowskim w Warszawie gromadziły się od wczesnego rana do wieczora tłumy ludzi, dla złożenia hołdu wielkiemu pisarzowi. Przed pomnikiem Pereca zebrało się kilka tysięcy osób, między niemi najwybitniejsze osobistości społeczeństwa żydowskiego Warszawy. Przemówienie żałobne wygłosił Szalom Asz. Grób ozdobiony był świeżemi kwiatami i wieńcami nadesłanymi przez różne żydowskie tow. kulturalne.

WYSTAWA „HASZOMER HAZAIR" W WARSZAWIE. We środę dnia 15 bm. została otwarta druga doroczna wystawa prac członków organizacyi „Haszomer Hazair" w Warszawie. Wystawa obejmuje następujące działy: sztukę, nauki przyrodnicze, skauting, zbiory i kolekcye, pracę intelektualną i statystykę.

Ze sportu

Niespodzianki wiedeńczyków w Polsce. — Szwajcarzy i Węgrzy we Wiedniu. — Świąteczne podróże wiedeńskich klubów. — Corinthians w Niemczech. Tufnell Park w Pradze. — Z Budapesztu.

Wiedeń uważał dotychczas Polskę za stały teren eksploatacyjno- wypoczynkowy dla swych klubów. Toteż rok rocznie zjeżdżają się do Polski niezliczone kluby, pobierające tysiące dolarów za zawody a niedające w zamian za to sportowi polskiemu niczego. Okres nauki od zagranicy już minął. Fotball polski stoi obecnie na dość wysokim poziomie, a czołowe kluby dorównują zagranicznym. Mimo tego odważają się nadal zagraniczne towarzystwa na wysyłanie do nas drużyn niekompletnych, często w ostatniej chwili z niewiadomego pochodzenia graczy skleconych. Pewność siebie zemściła się srogo na tych „wycieczkowiczach" w czasie obecnych świąt. Hakoah przegrał w pierwszym dniu zupełnie zasłużenie z ambitnie grającą Pogonią 2:1, którą nazajutrz z trudem 2.0 pokonał. Również i trzeci występ Hakoahu przeciw reprezentacyi Przemyśla nie wypadł zbyt udatnie. Hakoah po b. ciężkiej walce odniósł nieznaczne zwycięstwo 1:0. Gra H. stała na dużo niższym poziomie niż zwykle, a powodem tego było jedynie lekceważenie ambitnych przeciwników.

Również i występ Amatorów w Warszawie nie wypadł imponująco. Dwa zwycięstwa 3:2 i 2:1 nad Polonią nie mogą stanowić zaszczytu dla kandydata na mistrza Wiednia.

Również i w samym Wiedniu nie spisali się wiedeńczycy szczególnie. Wprawdzie W. A. C. pobił mistrza Szwajcaryi Joung Boys z Berna 2:1 a Vienna 4:0, w drugi zaś dzień świąt Vienna uzyskała remisowy wynik 2:2 z mistrzem prowincyonalnym Węgier Szombathely a Simmering odprawił tegoż 7:1, to jednak poziom gry obniżył się w tych zawodach tak dalece, iż prasa wiedeńska biada nad upadkiem klasy piłkarskiej.

Jedyny match mistrzowski między Vienną a Simmeringem zakończył się senzacyjną wprost porażką tegoż ostatniego 6:1 skutkiem czego Vienna nadspodziewanie poprawiła swą pozycję tabelaryczną i wysunęła się na 4 miejsce, po Amatorach Hakoahu i Wacu.

Świąteczne podróże drużyn wiedeńskich nie wypadły też świetnie. Rapid został pokonany w Pradze przez Viktoryę Žižkov 2:1 i Spartę 5:1. Admira pobiła wprawdzie miejscową drużynę z Lozanny 1:0, przegrała jednak z bazylejskimi Old Boyami 3:1 i zrobiła remisowy wynik 1:1 z Servette. Wacker uzyskał wynik 1:1 ze słabym Temesvarem i pobił 2:1 mistrza rumuńskiego Kiniszi. Ostmark odniósł trzy z rzędu zwycięstwa nad A. E. Klagenfurt 3:2, nad Ilirją w Lublanie 3:2 i 3:1. Wiener Neustädter uzyskali nierozegrany wynik z Lizaboną 2:2. Slovan i International gościli w Bernie czeskim. Pierwszy pobił miejscową Slavię 2:0, zaś kombinowaną drużynę Blue Star - Slavia grał 1:1, drugi natomiast wyszedł z Zidenicami 4:4; 1:3.

Niespodziankę zrobił jedynie Sportklub, którego zawodowa drużyna pobiła FTC. w Budapeszcie 5:0. Jeżeli weźmiemy pod uwagę ostatnie wyniki FTC. wygrana ta jest najpiękniejszym wynikiem wiedeńczyków w czasie świąt.

Amatorzy Sportklubu pobili DSF. w Opawie 2:1, 5:1.

* * *

Angielscy goście zaczynają odwiedzać Kontynent. Pierwsi Corinthians, podobnie jak co roku zawitali do Hamburga, gdzie pokonali mistrza Niemiec HSV. 4:1, po nader pięknej grze. W drugi dzień świąt wystąpili Anglicy przeciw Borusii w Berlinie i musieli się zadowolić nierozstrzygniętym wynikiem 1:1. W mistrzostwie Niemiec pobił niespodzianie Kickers Stuttgart VfR Mannheim 3:1.

Druga amatorska drużyna angielska Dulwich Hamlet grała z Gelsenkirchen 1:1.

Również amatorska drużyna angielska Infuell Park gościła w czasie świąt w Pradze, gdzie w pierwszym dniu uległa Vrsovicom 3:0, w drugim zaś dniu z trudem wywalczyła wynik 4:4 ze Spartą, która nazajutrz pobiła Ute z Budapesztu 1:0.

W Budapeszcie zawiódł zupełnie praski DFC., który po wyniku 2:2 z Ute, uległ bardzo łatwo MTK. 3:1. Senzacyą dnia było mistrzostwo między MTK a FTC. które zupełnie niespodzianie FTC 2:1 dla siebie rozstrzygnął. Törekyes—Szeged 2:1, Vasas —III. Kör 2:1.

Anglia. Huddersfield prowadzi nadal w mistrzostwie I. ligi po pobiciu Bury 1:0. W II. lidze wysunął się na czoło Manchester United. Celtic zdobył szkocki puhar.

Belgia. Antwerpia—Maa Stricht 1:1, Beerschot—Nomads 2:1.

Jugosławia. Gradjański—Basel 2:0, 1:0.

Szwajcarya. Mistrz hiszpański Real Irun pobił Servette w Genewie 1:0 i Young Fellows 4:3, brazylijski zaś Paolistano pobił Bern 2:0.

Włochy. Turyn—Spezia 2:1, Internationale—Cremona 4:2, Modena—Piza 4:0, Reggiana—Brescia 2:1, Leguano—Genua 1:0, Livorno—Medyolan 3:0, Andrea Doria—Novara 2:0, Mantua—Padwa 2:1, Alessandria—Bologne 1:0.

* * *

W niedzielę grają Austryacy w Paryżu. Team austryacki przedstawia się następująco: Aigner, Rainer-Blum, Kurz-Resch-Nietsch Cutti-Gschweidl Swatosch-Wieser-Fischer.

Halpern, były bramkarz Hakoahu, wstąpił do nowozałożonego, na wzór angielski, klubu Corinthians. W składzie tegoż spotykamy znanych internacyonałów wiedeńskich z przed wielu lat.

* * *

Zorganizowany swego czasu żyd. związek gimnastyczno-sportowy „Koło Polskie" w światowej organizacyi „Makkabi" odbył onegdaj posiedzenie Zarządu przy licznym udziale delegatów z całej Polski. Posiedzenie uchwaliło wziąć gremialnie udział w uroczystościach jubileuszowych Makkabi w Morawskiej Ostrawie z okazji 25-lecia istnienia tegoż. Uroczystość ta zgromadzi około 2000 sportowców żydowskich z Austryi, Czech, Węgier, Niemiec i Polski. Przepustki załatwi zawodnik Makkabi ostr., do której też mają się zgłaszać wprost takowi.

Uchwalono również urządzić w dniu 5 lipca br. pierwszy polski pokaz gimnastyczno-sportowy wszystkich żydowskich klubów i towarzystw.

Uchwalono wezwać wszystkich członków do wpłacenia zaliczek na opłaty za rok, by umożliwić funkcyonowanie organizacyi.

Podaje się do wiadomości, iż światowa organizacya Makkabi zamówiła w Bezalel jednolitą odznakę dla wszystkich tow. i przyjmuje zamówienia na takową za nadesłaniem kwoty 3 złotych.

ZGRZYTY.

Lekcya geografii.

Dziennikarze polscy, zajmujący się gorliwie sprawą palestyńską, czerpiąc z ręki drugiej i trzeciej, powinni nieco oswoić się choćby z najelementarniejszemi pojęciami z zakresu geografii bliskiego Wschodu. Gdyby to uczynili, uniknęliby kompromitujących „lapsusów" w rodzaju osławionej aneksyi Damaszku do Palestyny, popełnionej przez „Nową Reformę".

Dziś znowu „Głos Narodu" „kropnął" zupełnie nieciekawy artykuł zatytułowany „Droga do Damaszku" (niedaleko Damaszku, siedzi djabeł na daszku"). W artykule roi się od nieścisłości w rodzaju „kolonia żydowska Emek Izrael", tu i ówdzie zaś poprzekręcano nazwy kolonii.

Otóż trzeba wyjaśnić że 1) Emek Jezreel (a nie Izrael) nie jest żydowską kolonią, lecz doliną (emek — dolina), położoną w północnej części Palestyny, zakupioną ostatnią przez Żyd. Fund. Narodowy, na cele kolonizacyi żydowskiej;

2) Można np. po polsku powiedzieć Czerwony Prądnik albo Prądnik Czerwony, bo to na jedno wychodzi. Nie można jednak po hebrajsku powiedzieć „Petach—tikwa" albo „Tikwa—petach", bo to nie jest to samo. Pierwsze bowiem jest nazwą jednej z najstarszych kolonii żydowskich w Palestynie, drugie zaś i gramatycznie i rzeczowo nie ma najmniejszego sensu...

Możnaby tu zacytować kapitalne słowa pewnego profesora geografii (przypomniane niedawno przez jedno z pism), który mawiał ilekroć uczeń pomieszał Genewę z Genuą:

— U wa Genewa, Genua Gwinea, Guiana i jeszcze coś wszystko jedno. (sc)

KRONIKA.

Kraków, 17 kwietnia.

Wiecznie upiór żydowski...

Krakowski „Czas“ w artykule wstępnym „Upadek gabinetu Herriota“, tak pisze m. in. podkreślając, iż Herriot był przyjaźnie usposobiony wobec Polski mimo, iż „w partyi socyalistycznej francuskiej nie brakowało i nie brakuje żywiołów Polsce wysoce nieprzyjaznych. Należy do nich grupa „Ligi praw człowieka“, pomawiana o stosunki z lożami masońskiemi, a w każdym razie silnie przesycona **elementami żydowskiemi**“.

A dalej: „Otóż jest osobistą zasługą Herriota, że prądy germanofilskie, judeofilskie i rusofilskie umiał we własnej partyi utrzymać na wodzy...“

Swiatli panowie z „Czasu“ nie umieją myśleć objektywnie, gdy chodzi o Żydów... Wszędzie i zawsze podsuwają żydostwu, jako całości nieprzyjazne usposobienie wobec Polski, wszędzie jednym tchem wymawiają germanofilizm i rusofilizm z judeofilizmem.

Upiór żydowski straszy ich na każdym kroku... Możeby jednak niektórzy profesorowie Uniw. Jagiellońskiego raz poddali się badaniu, czy przypadkiem nie cierpią na tzw. w medycynie „Zwangsvorstellungen“.

Zdałoby się.

———o-o———

— **UŚMIECH SZCZĘŚCIA.** Przy odrobinie szczęścia wygrać można za 2 złote, zapłacone za los wielkiej Loteryi Fantowej garnitur mebli luksusowych, fortepian, rower, radio-aparat, sznur pereł, zegarek złoty etc. etc. Nadto wielki wybór obrazów Axentowicza, Malczewskiego, Markowicza, Neumana i in. Publiczne ciągnienie odbędzie się w obecności notaryusza w Krakowie, 28 maja br. Losy nabywać można we wszystkich większych firmach i kolekturach Loteryi Państwowej na terenie zach. Małopolski i Śląska. Cały dochód na rzecz Żyd. Domu Akademickiego w Krakowie.

— **O KOMPETENCYE WŁADZ POLICYJNYCH.** Do województwa krakowskiego nadeszło pismo z ministerstwa spraw wewnętrznych z zawiadomieniem, że szef bezpieczeństwa publicznego radca Krupiński otrzymał przedłużenie urlopu zdrowotnego do dnia 15 lipca br. Radca Krupiński przebywa na urlopie już od trzech miesięcy, a jak słychać jednym z dalszych powodów, dla którego poczynił starania o przedłużenie urlopu są pewne postulaty, jakie postawił w kwestyi ustosunkowania kompetencyi władzy administracyjnej policyi do organów wykonawczych. Radca Krupiński, jako znający dobrze stosunki bezpieczeństwa w Krakowie, żądał, aby działalność policyi państwowej ograniczyła się wyłącznie do wykonywania zarządzeń władzy administracyjnej, za które pełną odpowiedzialność ma ponosić dyrekcya policyi, względnie naczelnik bezpieczeństwa w województwie. Ponieważ życzenia jego nie zostały uwzględnione, przeto p. Krupiński, który istotnie podupadł na zdrowiu, nie wraca na razie do służby.

— **SPÓŁDZIELNIA TOWAROWO-KREDYTOWA.** Celem przyjścia z pomocą funkcyonaryuszom, utrzymującym się ze stałych poborów, powstała „Spółdzielnia Towarowo-Kredytowa dla Funkcyonaryuszy Państwowych, Cywilnych i Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej. Spółka z ogran. por.“. Zadaniem spółdzielni jest dostarczanie swym członkom wszelkich towarów, potrzebnych do użytku domowego, materyałów tekstylnych, bielizny, ubrań, obuwia, urządzeń domowych itd. po cenach niższych od cen sklepowych spłacanych w sześciu ratach miesięcznych. W tym celu weszła spółdzielnia w stosunki handlowe z fabrykami krajowemi i zagranicznemi wszelkie towary i to pierwszej jakości, będzie otrzymywała wprost z fabryk i stąd będzie mogła mimo spłat ratalnych, rozłożonych na 6 miesięcy dać członkom swym towary po tanich cenach. Nadto członkowie spółdzielni będą mogli w całym szeregu sklepów, z którymi pozawierano umowy, zaopatrywać się w towary również na 6-miesięczne spłaty. Spółdzielnia ma również w projekcie uzyskanie funduszów na udzielanie swym członkom na jak najdogodniejszych warunkach kredytu pieniężnego i rozszerzenie swej akcyi na całą Rzeczpospolitą Polską. Spółdzielnia niewątpliwie znajdzie poparcie w szerokich sferach funkcyonaryuszy państwowych. Warunki korzystania ze spółdzielni ograniczają się tylko do złożenia jednorazowo jednego udziału w kwocie 10 złotych i wpisowego 2 złote, a więc bez ryzyka umożliwiają wszystkim uzyskanie sześciomiesięcznego kredytu towarowego. Wszelkie sprawy spółdzielni, przyjęcia członków, przyjmowanie wkładek, załatwia się codziennie od godziny 10-tej do 13-tej i od godz. 15 do 19tej z wyjątkiem niedziel i świąt w lokalu przy ul. Mikołajskiej l. 6, II p.

— **40-LECIE „SOKOŁA“ KRAKOWSKIEGO** Projektowany na miesiąc czerwiec br. ogólnopolski zlot sokoli w Krakowie z okazyi 40-lecia krakowskiego gniazda nie odbędzie się z powodu równoczesnych zjazdów sokolich w Warszawie i Poznaniu. Z uroczystością 40-lecia Sokoła krakowskiego, która obchodzona będzie tylko wewnętrznie, połączone będą wszechpolskie regaty na Wiśle, obchód Wianków, wycieczki statkami itd. Nadto ma wówczas nastąpić odsłonięcie tablicy pamiątkowej z nazwiskami członków Sokoła, poległych w czasie walk II brygady legionów.

— **SŁUŻBA RATOWNICZA NA WIŚLE.** Jak słychać, magistrat krakowski przygotowuje na czas letni specyalną straż ratowniczą na Wiśle. W tym celu zakupione będą dwie łodzie motorowe o szybkości 20 km na godzinę, które krążyć będą po Wiśle w obrębie m. Krakowa. Prócz tego fungować będą łodzie zwykłe dla pilnowania porządku niad brzegami Wisły. Dotychczas straż bezpieczeństwa na Wiśle oddawana była w dzierżawę rybakom, obecnie jednak funkcye te spełniać będzie personal miejskiej straży pożarnej spcyalnie do tego celu wyszkolony.

— **PORZĄDEK DOMOWY.** Magistrat wydał rozporządzenie, po myśli którego [illegible] każdego domu ma znajdować się na widocznem miejscu tablica ze spisem lokatorów. Mieszkanie stróża w każdej realności ma być oznaczone napisem „stróż domu“. Właściciel realności w przypadkach, gdy nie mieszka stale w Krakowie, obowiązany jest ustanowić odpowiedzialnego administratora, który ma zastępować właściciela przed miejscowemi władzami.

— **OCHRONA PLANT I PARKÓW.** Magistrat krakowski rozplakatował obwieszczenie w sprawie utrzymania porządku na plantacyach i ogrodach miejskich. Magistrat zwraca szczególniejszą uwagę, by przechodnie, idąc alejami, trzymali psy na wodzy, dalej, by nie pozostawiano nieletnich dzieci bez opieki na plantach i w ogrodach miejskich i zapobiegano niszczeniu trawników i krzewów. Wszelkie odpadki należy wrzucać do koszów ustawionych w tym celu przy ścieżkach. Nad przestrzeganiem zarządzeń magistratu będą czuwać organa miejskie i policya.

— **WALKA Z ŻEBRACTWEM.** Towarzystwo Etyczne i Chrz. związek akademicki w Krakowie urządzają zebranie dyskusyjne w sprawie żebractwa ulicznego dziś w piątek o godz. 6 wieczorem w Uniwersytecie Jag. Zebranie zagai prof. dr. Rubczyński, referaty wygłoszą dr Mitana i dr Bastgenówna. Wstęp wolny.

— **KONFISKATY PRASOWE.** Ostatni numer „Socyalisty“ organu partyi niezależnych socyalistów w Krakowie został przez prokuraturę skonfiskowany za artykuł programowy o 1 Maja, zawierający znamiona zbrodni zdrady głównej z par. 58 b. c. u. k.

Wczorajszy numer „Nowej Reformy“ uległ konfiskacie za przedwczesne podanie kilku ustępów aktu oskarżenia przeciw oficerom obwinionym w związku z zajściami listopadowemi. Jak wiadomo, ustawa zezwala na opublikowanie aktu oskarżenia dopiero po odczytaniu go na rozprawie jawnej.

— **OFICEROWIE 4 P. S. P. PRZED SĄDEM.** W dlszym ciągu rozprawy przeciw pułk. Witwickiemu, majorowi iBernackiemu i por. Doberskiemu 4 pułku strzelców podhalańskich, o której donosiśmy w ostatnim numerze, trybunał wojskowy zarządził wczoraj tajność rozprawy. Przesluchano sze

Przed rozprawą przeciw oficerom oskarżonym w związku z rozruchami listopad.

Adoptacya sali rozpraw. — Trybunał, oskarżyciele, obrońcy, rzeczoznawcy i świadkowie. — Rozprawa będzie tajna?

Przygotowania do rozprawy wojskowej o zajścia listopadowe, która rozpocznie się dnia 20 bm. w sądzie wojskowym przy ul. Montelupich, są już na ukończeniu. Rozprawa toczyć się będzie w sali na I-em piętrze, która otrzymała nowe stoły ustawione w kształcie podkowy dla trybunału, oskarżycieli, obrońców i rzeczoznawców wojskowych. Miejsce przed balaskami, odgradzającemi audytoryum, przeznaczono dla oskarżonych. Tuż za oskarżonymi po drugiej stronie balasek ustawiono pulpity przez całą szerokość sali dla sprawozdawców pism krakowskich i zamiejscowych. W audytoryum umieszczonych będzie 40 stołków dla osób, które uzyskają karty wstępu na rozprawę. Kobietom wstęp do audytoryum będzie wzbroniony.

Jak wiadomo, rozprawę będzie prowadził pułk. **k. s. dr Dąbrowski**, sędzia sądu najwyższego z Warszawy przy udziale czterech generałów dywizyi a to **Berbeckiego, Dzierżanowskiego**, **Pogorzelskiego i Thulliego**; oskarżać będzie pułk. k. s. **dr Libkind Lubodziecki** z wojskowej prokuratury generalnej w Warszawie wraz z zastępcą ppułk. dr **Cięcielem** z krakowskiej prokuratury. Obrony podjęli się adwokaci: **dr Klimecki** (broni gen. Czikla), **dr Heski** (broni kap. Obiedzińskiego), dr Kwieciński (broni por. Nowakowskiego i Skarskiego), oraz dr **Woźniakowski** (broni majora Biernackiego).

Akt oskarżenia obejmuje 46 stron arkuszowych pisma maszynowego. Na rozprawę zostało wezwanych 80 swiadków, nie licząc dalszych kilkudziesięciu świadków zawnioskowanych przez obronę, a dotąd przez trybunał nie dopuszczonych. Z pośród zawezwanych świadków wymienić należy dra Władysława **Kiernika**, ówczesnego ministra spraw wewn., posła dra **Bobrowskiego**, gen. **Tinza, pułk. Frendla**, pułk **Przedżymierskiego**, szefa sztabu DOK. Kraków, pułk. **Bzowskiego**, dowódcę 8 p. ułanów, b. komendanta policyi **Kleczka** itd. Jako rzeczoznawcy fungować będą na rozprawie: generał dywizyi Leonard **Skierski**, inspektor armii Nr. III., generał brygady Anatol **Kędzierski**, dowódca 14 dyw. piech. i generał brygady Stanisław **Wróblewski**, szef departamentu piechoty Min. spraw wojsk.

Jak słychać, oskarżyciel zażąda po otwarciu procesu tajności rozprawy, czemu sprzeciwi się obrona.

Podjęcie walki z lichwą w zdrojowiskach i letniskach.

Wydział przemysłowy województwa krakowskiego w porozumieniu z wydziałem zdrowia opracował szczegółowy plan zwalczania lichwy żywnościowej i mieszkaniowej w zdrojowiskach i letniskach województwa. W tym kierunku starostowie otrzymają specyalne instrukcye.

Krok województwa powitać należy z uznaniem, a zarazem wyrazić należy nadzieję, że odpowiednie władze będą pilnowały ścisłego przestrzegania wydanych instrukcyi zarówno przez właścicieli hoteli, pensyonatów, restauracyi, jakoteż wynajmujących prywatne mieszkania w letniskach i zdrojowiskach.

reg świadków z 4 p. s. p. Dalszy ciąg rozprawy nastąpi w dniu dzisiejszym. Wyrok oczekiwany jest dziś późnym wieczorem lub jutro przed południem.

— PRZED ROZPRAWĄ Dra GROTOWSKIEGO. Rodzina dra Grotowskiego, b. dyrektora filii banku cukrowniczego w Krakowie, oskarżonego o defraudacyę, wniosła do sądu okręgowego karnego prośbę o wypuszczenie aresztowanego na wolność. Izba radna sądu odrzuciła tę prośbę na wczorajszem posiedzeniu. Śledztwo przeciw Grotowskiemu zostało już ukończone, a akta z wnioskami przekazano prokuraturze.

— ECHA NADUŻYĆ W KLINICE PSYCHIATRYCZNEJ. Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie nadużyć, dokonanych przez Władysława Proszowskiego w zarządzie kliniki psychiatrycznej Uniw. Jag. zostało już ukończone. Podobno p. Proszowski będzie odpowiadał jedynie w drodze administracyjnej gdyż śledztwo nie ujawniło przestępstw karno-sądowych. Zarząd kliniki psychiatrycznej został włączony do ogólnej administracyi klinik uniwersyteckich.

— W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Topolową l. 6, gdzie Bolesław Marchewka, funkcyonaryusz zakładu gospodarczego, przerżnął sobie żyły na ręce w zamiarze samobójczym. Desperata opatrzył lekarz pogotowia.

— BYŁ SPRAGNIONY, ALE NIE WODY... Edward Nowak doniósł, że dnia 15 bm. wieczór przybył do jego mieszkania przy ul. Zielonej l. 23 mężczyzna wzrostu wysokiego, szczupły, ubrany w popielaty raglan i prosił go o podanie mu wody. Następnie korzystając z chwilowej jego nieobecności skradł wiszącą w przedpokoju dmaską torebkę zawierającą złotą obrączkę ślubną z napisem Edward i datą 11/VII. 1923, legitymacyę jego żony Wandy i inne drobiazgi.

— SĄSIEDZKIE PORACHUNKI. Aresztowano murarza Henryka Głowackiego (lat 22), zam. przy ul. Dworskiej l. 28, który 15 bm. napadł na mieszkanie hafciarki Rozalii Manicrównej w tym samym domu zamieszkałej i tam ją poturbował.

— ORYGINALNA ZAMIANA. Eliasz Stanger, kupiec, zamieszkały przy ul. Szerokiej 36 zgłosił, że 14 bm. dostał się nieznany sprawca w czasie jego nieobecności do mieszkania i skradł mu ubranie wartości 120 zł. pozostawiając na miejscu bluzkę i kamizelkę.

— WŁAMANIE DO SKLEPU. Henryk Goldmann właściciel sklepu galanteryjnego zgłosił, że 15 bm. nieznany sprawca urwawszy skobel, dostał się do jego sklepu i skradł towar jak koszule męskie, krawaty i tp. wartości 700 zł.

— KWOTĘ 1.800 ZŁOTYCH skradziono wczoraj p. Kazimierzowi Biero w Banku Polskim przy ul. Basztowej.

— POŻAR BARAKU WOJSKOWEGO. Dnia 15 bm. o godz. 23 wybuchł pożar w koszarach 5 p. saperów przy rogatce Zwierzynieckiej, gdzie spaliła się część dachu na szopie magazynowej. Ogień ugasiła wezwana przez wojskowość straż pożarna.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Don Juan".
Sobota: „Judasz".

BAGATELA

Piątek: „Sonata Kreutzerowska".
Sobota: pop. „Pragnę potomka"; wiecz. „Sonata Kreutzerowska".

OPERETKA NOWOŚCI

Piątek: „Słodki kawaler".
Sobota: „Słodki kawaler".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Człowiek bez nerwów". Awanturnicze przygody w 8-miu aktach z Harry Peel w roli głównej.

NOWOŚCI: Harold Lloyd w 6-cio aktowej komedyi p. t. „Doktor Jack".

UCIECHA: „Czarna Lu" (Na paryskim bruku). Obraz z Polą Negri w roli gł. Ponadto Dwuaktowa komedya i rewia mód.

SZTUKA: Pat i Patachon w wesołej komedyi „Golce i Skarby".

REDUTA: „Zamaskowani Cowboye". Sensacyjny dramat ameryk. w 8-miu aktach. Ponadto dwuaktowa komedya.

WANDA: „Maciste niezwyciężony". Sensacyjny obraz z Heleną Fangro w roli głównej.

Z operetki.

„Słodki kawaler" operetka Falla w 3 aktach, (dyryg. p. Miszczak).

Operetka ta, jakby specyalnie stworzona dla p. Kramerówny; nie mieliśmy dotąd jeszcze sposobności podziwiać u tej zdolnej aktorki zmiany jej płci na męską, w której na scenie bardzo dobrze się czuje i zapędza w szary kąt prawdziwych mężczyzn sztuką zawracania głów; taka gra, jak w scenie miłosnej II. aktu jest sama przez się pierwszorzędną kreacyą, stanowiącą niejako pendant operetkowe do „Don Jauana" z teatru Słowackiego. Dzielnie sekundował jej p. Wawrzkowicz, który zaczyna się wyzbywać szerokich ruchów tenorowych, a zbliża się do szczerego wyrazu i naturalności sympatycznie ujmującej. Pp. Horbowska i Czerniawska mogły w dużych swych rolach rozwinąć dojrzałą i rutynowaną sztukę charakterystycznie operetkową, a pp. Cybulski i Chrzanowski stworzyli doskonałe typy humorystyczne.

O ile partye solowe nie pozostawiały nic do życzenia w przygotowaniu i wykonaniu, to chór i orkiestra nieco szwankowały w rytmie i brzmieniu, co jednak na dalszych przed stawieniach z pewnością się poprawi. Bardzo gustowne dekoracye i stroje przyczyniły się do sukcesu tej nowości, mającej wszelkie dane po temu, by przyciągać szersze koła publiczności. **ha.**

Ze świata.

WZROST ŻYDOWSKIEJ LUDNOSCI ROLNICZEJ W ST. ZJEDNOCZONYCH. Liczba żydowskiej ludności chłopskiej w Ameryce powiększa się z każdym dniem. W samym tylko stanie newjorskim mieszka 200 rodzin farmerów żydowskich, które posiadają przestrzeń ziemi 1209 morgów. Od czasu założenia wydziału pośrednictwa pracy przy żyd. towarzystwie rolniczem, w roku 1908 otrzymało zatrudnienie na roli 15.350 Żydów w charakterze fermerów i rolników. W roku ubiegłym otrzymało zatrudnienie na roli za pośrednictwem towarzystwa 682 Żydów.

NIEZWYKŁY ROZWÓJ RADIA W NIEMCZECH. „Berliner Tageblatt" podaje następujące daty statystyczne o rozwoju radia w Niemczech.

I tak, w lutym br. znajdowało się w Niemczech 720,000 osób posiadających odbiorcze aparaty radiofoniczne, w marcu zaś liczba ta wzrosła już do 800,000, w samym przytem Berlinie liczba posiadaczów aparatów radiofonicznych wzrosła do 28.000! Nadzwyczajny ten rozwój radiofonii wywołał konieczność reorganizacyi towarzystwa berlińskiej radiofonicznej stacyi wysyłającej, tudzież jej rozszerzenia. Wielu przytem artystów muzyków i śpiewaków znajdzie zarobek dodatkowy. Tak np. stacya berlińska zawarła umowę z orkiestrą i chórami wielkiej berlińskiej Opery ludowej, które stale mają obsługiwać stacye i otrzymają nazwę berlińskiej Radioorkiestry i berlińskiego Radiochóru (Funkorchester i Funkchor.).

SAMOCHÓD — SANKI. Z Kopenhagi donoszą, że trzej angielscy podróżnicy podbiegunowi: admirał Shakleton, komandor Bernachi i komandor Worsley, wybierający się we wrześniu br. na wyprawę do bieguna południowego, zamierzają podczas swej podróży przez lody i śniegi lądu antarktycznego użyć zamiast sani zaprzężonych w psy, sani samochodowych.

UCIECZKA ATAMANA MACHNY. Według wiadomości otrzymanych z Gdańska, internowany w tamt. obozie osławiony ataman Machno, zbiegł w niewiadomy dotychczas sposób do Rosyi.

ZGON WŚRÓD KWIATÓW. We Frankfurcie popełnił znany tam ceniony lekarz-profesor dr. Tabora samobójstwo. Dr. Tabora, który cierpiał na nieuleczalną chorobą, otrzymał od swoich pacyentów po przejściu operacyi mnóstwo kwiatów. Kwiaty te nagromadził w sypialni. Nazajutrz rano znaleziono go wraz z małżonką martwym.

NAJWIĘKSZA ŁÓDŹ PODWODNA. Według londyńskiego „Sunday Expressa", wykończona niedawno w warsztatach okrętowych Chathamu największa angielska łódź podwodna X. I., stoi w porcie Chathamu, przygotowana już zupełnie do tajemniczej podróży dokoła kuli ziemskiej, którą ma rozpocząć w ciągu dni najbliższych. Łódź ta jest właściwie prawdziwym krążownikiem podmorskim, którego budowa kosztowała 842,000 funt. szterl. Szczegóły jego budowy nie są znane wiadomo jednak, że dzięki zastosowaniu najnowszych wynalazków, może dwa i pół dnia płynąć pod wodą, nie wychylając się przez ten czas wcale na jej powierzchnię. Załoga łodzi, złożona ze 121 marynarzy wytrawnych, musiała złożyć przysięgę, że nie wyjawi żadnych szczegółów tyczących się budowy olbrzyma podwodnego, ani też wyników jego podróży.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	16 IV.	15 IV.
Polski Bank Przem. I-VII	—	—
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Śląski Bank Kredyt.	0·14	0·27
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	10·00	—
Polskie Tow. Handl.	0·27	0·25
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Farmacya" Mag. Jawornicki"	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	11·20—11·25	11·40
H. Cegielski, Poznań	0·58—0·60	0·55—0·58
Firlejowski? I—V.	0·68	0·67—0·70
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	—	—
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cemen.	17·75 - 1[illegible]·80	—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	—	—
„Ispoge" Tow. dla przem. gór.	—	—
Polska Nafta	—	—
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Olkes" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny	—	—
„Pezet" Towsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	0·07
Fabr. przet. ch. w Trzebini	0·30	0·30
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiryt.	—	0·74
Fabr. cukru w Chodorowie	—	—
Cukrownia Chybie I.	—	0·90
A. Piasecki	1·65	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·47	—
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
S. W. Niemojewski	0·61	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Powolne tempo likwidacji przesilenia gabinetowego we Francji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16 4. (D) Z Paryża donoszą: Painleve, który objął wczoraj misyę utworzenia gabinetu, prowadził dziś przez cały dzień rokowania z osobami, upatrzonymi na stanowiska ministrów w przyszłym rządzie. Wieczorem wyłoniły się nowe trudności. Briand odmówił przyjęcia teki spraw zagranicznych.

Senzacyę w kołach politycznych wywołało nagłe powołanie do Paryża b. premiera Caillaux, który bezpośrednio po przyjeździe do stolicy odbył dłuższą naradę z Painlevem.

Ustaliło się przekonanie, że udział Caillaux'a w przyszłym rządzie w charakterze ministra skarbu jest rzeczą pewną. Caillaux przedstawił już obszerny plan sanacyi skarbu francuskiego.

Zarazem nie ulega wątpliwości, że do nowego rządu nie wejdzie Herriot, który, jak oświadczył, ma zamiar rozwinąć w kraju szeroko zakrojoną akcyę propagandystyczną.

* * *

Paryż. 16 4. PAT. Painleve i Briand oświadczyli, że kryzys ministeryalny nie będzie prawdopodobnie rozstrzygnięty przed późnym wieczorem.

Dwa niedoszłe zamachy polityczne w Paryżu

Na Krassina i Caillaux

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 16. 4 (D.) Donoszą z Paryża: Przed ambasadą rosyjską w Paryżu został aresztowany wczoraj pewien robotnik bez pracy, który podawał się za inżyniera, nazwiskiem Reyhart. Podczas przesłuchania Reyhert oświadczył, że jest poddanym rosyjskim i że wczoraj wręczył mu pewien Rosyanin rewolwer i fotografię Krassina, tudzież obiecał mu wielką sumę pieniężną, jeżeli uda mu sie zastrzelić Krassina. Miał on zamiar uczynić to i oczekiwał, by Krasin wyszedł z gmachu amabasady.

* * *

Wiedeń, 16. 4 (D.) Z Paryża donoszą: Dzisiaj rano w niewielkiej odległości od gmachu izby deputowanych policya aresztowała pewnego osobnika, uzbrojonego w rewolwer i zdradzającego bardzo wielkie podniecenie. Przyznał się on, iż miał zamiar zastrzelić Caillaux. Zatrzymany osobnik, którego tożsamość nie została jeszcze ustalona, został odprowadzony natychmiast do aresztu.

Doniosłe odkrycie archeologiczne w Mezopotamii

Londyn, 16. 4 PAT. Angielskie wykopaliska pod Ur w Chaldei, jak donoszą dzienniki miały doprowadzić do wielkiego odkrycia archeologicznego. Wydobyto jeden z największych i najwspanialszych pomników eMzopotamii, a mianowicie wielką świątynię boga księżyca, która została wybudowana na 2.300 lat przed narodzeniem Chrystusa przez króla miasta Ur, Engora, a odnowiona została przez Nabukadnezara. Idzie tu o wielką płaskorzeźbę w kamieniu, wysoką na 14 stóp i szeroką na 5 stóp, która przedstawia króla ib udowniczego świątyni, jakoteż wypadki z czasów jego rządów. Sir Kenyon z muzeum brytyjskiego sądzi, że idzie tu o jeden z największych pomników starego Babilonu.

Haarmann ścięty

Berlin, (tel. wł.) Onegdaj rano został w więzieniu sądowem stracony masowy morderca Haarman. Ostatnią noc przebył morderca stosunkowo spokojnie. Kilka minut przed szóstą rano wyprowadzono go z celi. Obecni byli ksiądz, prokurator, dr Wilde który kierował egzekucyą, sędzia sądowy, jeden obywatel miasta Hannoweru oraz kat z Wrocławia Göbler ze swymi pomocnikami. Na podwórzu więziennem wzniesiona była gilotyna. Prokurator jeszcze raz przeczytał wyrok, skazujący go na śmierć poczem Haarman po krótkim namyśle wyrzekł na zapytanie, czy ma coś do powiedzenia, następujące słowa: „Nic więcej, jak tylko odpokutowuję za swoje winy". Caał egzekucya trwała kilka minut. Dopiero przedpołudniem dowiedziała się ludność Hannoweru o dokonanem straceniu. Ponieważ oczekiwano rewizyi procesu w związku z listem, który Haarman wystosował do ojca Gransa, nagłe stracenie było dla wszystkich niespodzianką. Krewni Haarmana domagali się przed kilku dniami dopuszczenia deputacyi do masowego mordercy w tym celu ażeby ten nie będąc pod presyą policyi, poczynił zeznania w sprawie losu ich dzieci. Wobec tego obecnie czyni się wyrzuty policyi i władzom sądowym, które jednak twierdzą, że wszelkie przypuszczenia o innym przebiegu wypadków, aniżeli wykazało je postępowanie sądowe oparte jest na fantastycznych podstawach.

Zamach na króla bułgarskiego, Borysa

Sofia, 15. 4 PAT. Wczoraj rano wykonany został zamach na króla Borysa. Gdy mianowicie król jechał samochodem po drodze Okhanie—Sofia w towarzystwie młodego przyrodnika Ilczewa, strzelca i szofera w pewnej chwili na samochód napadła banda. Ilczew oraz strzelec zostali zabici, a szofer został ciężko ranny. Król wyszedł bez szwanku. Nie ulega wątpliwości, że napad był urządzony przez połączonych komunistów, chłopów i agraryuszy. Zdaje ię jednak, że napastnicy nie wiedzieli, iż król znajduje się w samochodzie. Po zamachu wysłano natychmiast oddziały wojska w pościg za bandytami.

Zamach był rabunkowy?

Wiedeń, 16. 4 PAT. Neue Freie Presse donosi, że napad na automobil króla nie był zamachem politycznym lecz napadem rabunkowym. Świadczy o tem fakt, że zwłoki profesora Ilczewa i strzelca przybocznego były doszczętnie ograbione. Napastnicy byli uzbrojeni w karabiny i rewolwery. Wojsko i milicya osaczyła napastników w górach i prawdopodobnie będą oni wkrótce ujęci. Wedle niepotwierdzonych wiadomości sprawcy napadu zostali już ujęci.

Dalsze szczegóły zamachu

Sofia, 16. 4 PAT. O zamachu na króla Borysa nadeszły obecnie szczegóły, z których wynika, że król się znajdował się w o wiele większem niebezpieczeństwie, niż dotychczas przypuszczano. Król Borys zawdzięcza tylko przypadkowi uratowanie życia że nie usiadł jak zwykle, przy szoferze, lecz we wnętrzu wozu. Inaczej poniósłby śmierć podobnie jak szofer. Król Borys po zastrzeleniu szofera chwycił za kierownicę i tylko dzięki temu wóz nie stoczył się w przepaść. Napastnicy rzucili w dalszym ciągu trzy bomby na automobil, z których dwie eksplodowały i zniszczyły powóz. Król Borys i jego adjutant schronili się za szczątki powozu i strzelali do napastników, następnie pobiegli wśród strzałów do omnibusu, który ich zawiózł do Sofii.

Gratulacye Prezyd. Wojciechowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 16 4. (Sin) Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski przesłał dziś na ręce króla Borysa telegram z życzeniami z okazyi szczęśliwego ocalenia z zamachu.

Walki wewnętrzne w Bułgaryi

Białogród, 16. 4 PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Sofii wiadomość, że w miejscowości Ada został wczoraj zastrzelony poseł Abki efendi, który należał do związku chłopskiego. We wsi Cima przyszło do walki między wojskiem a bandą. Dopiero po nadejściu posiłków dla wojska udało się bandę odeprzeć. Podobne walki rozegrały się w miejscowościach Provadja, Kara-Hussein i Kalafa. Bliższych szczegółów o tych walkach brak.

Giełda warszawska z dnia 16 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17 — bony złote ——— pożyczka złota 81 milionówka —— pożyczka dolarowa 3.64

Czeki: Belgia tranz. 26·18— Holandya tranz. 207·10 Londyn tranz. 2481 Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz.2690 Praga tranz 15·41— Szwajcarya tranz. 100·21 Wiedeń tranz. 7·30 Włochy tranz. 21·32

Giełda warszawska z dnia 16 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27— Bank Przemysłowy Lwów 0·32 Bank Zw. Sp Zar. Poznań 10·50 Puls 0·45——— Wild 0·24— Cukier Warszawa 0·38 ——— Cegielski 0·55 —— Ursus 1·85 Parowozy 0·67 ——— Zawiercie 18·00 Żegluga 0·27 Polska nafta 0·50 Siła i Światło 0·35 —— Chmielów 0·55 Starachowice 2·67 ——— Pocisk 1·32— Zieleniewski 11·25 Żyrardów 10·50 Chodorów 41e

Giełda wiedeńska z dnia 16 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28535 Zagrzeb . Belgrad 1143 Berlin 16874 Bruksela 3584 Budapeszt 9815 Bukareszt 3321 Chrystiania 11480 Kopenhaga 13120 Londyn 3880 Madryt 10110 Medyolan 2905 Nowy Jork 70930 Paryż 3675 Praga 2103 Sofia 516 Sztokholm 19120 Warszawa 13610—13660. Zurych 137— Dolary 70740 Belgijskie 3570 bułgarskie 483 duńskie 3382 marki niemieckie 3025 angielskie 28170 francuskie 2912 holenderskie 1138 włoskie 2810 jugosłowiańskie 1142 norweskie 11200 polskie 13560—13660 rumuńskie 325 szwedzkie 19030 szwajcarskie 13680 hiszpańskie 9930 czeskie 2150 węgierskie 9966 tureckie 348—

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 3·3 renta złota 8·05 losy tureckie 411 — Bodenkredit 209— austr. zakł. kred. 135· koleje austr. 308 Alt poznań. 48·2 Alpiny 38e·5

Jutrzenka—Makkabi 1:0

Obustronnie gra przeciętna i ospała, często zupełnie zbytecznie brutalnie prowadzona przez niektórych graczy Jutrzenki. Bramkarzowi Makkabi rozbito już w pierwszych minutach wargę i drżało tak, iż skutkiem tremy przepuścił słabo idącą piłkę do bramki. Dopiero w ostatnim kwadransie staje się gra żywszą. Makkabi obejmuje pole i oblega bezustannie bramkę Jutrzenki. Brak jednak strzałów uniemożliwił wykorzystanie wielu dogodnych pozycyi.

Zawodami kierował p. Kałuża naogół dobrze, przeoczył jednak wiele pozycyi spalonych i zbyt późno, przez wykluczenie Grinberga z Jutrzenki starał się ukrócić brutalną grę. Widzów mimo niepogody 2.000!

Makkabi II—Jutrzenka II 0:0.

Makkabi III—Jutrzenka III 3:0.

WYNIKI KRAJOWE W CZASIE ŚWIĄT

Łódź. ŁKS.—Hasmonea 1:1 (0:1) i 2:0.

Przemyśl. Hakoah (Wiedeń)—Polonia (Przemyśl) 1:0.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wybuch maszyny piekielnej w katedrze w Sofii

Wiedeń. 16 4. (D) Z Sofii donoszą: Dzisiaj podczas żałobnego nabożeństwa ku czci zabitego posła demokratycznego Georgiewa w katedrze sofijskiej eksplodowała maszyna piekielna. Skutki wybuchu były straszne. Bardzo wiele osób zostało zabitych. Dokładnej cyfry ofiar jeszcze nie zdolano ustalić. Bomba wyrządziła liczne spustoszenia w gmachu katedry. Podobno członkowie rządu, obecni na nabożeństwie mieli ocaleć.

Wybuch pozostaje niewątpliwie w związku z zamachem na króla Borysa.

GMINA ŻYDOWSKA W GDAŃSKU ofiarowała 120 funtów z okazyi otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego.

— MERKAZ-HACEIRIM, Krakowska 41. W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się odczyt na temat 5 lat Hitachdutu. Referent tow. Dr. Menache. Wstęp wolny.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły apteczne

DROGUERYA
EDMUNDA KURTZ Kraków Wolnica 6
poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach przystępnych.

Nowy Zarząd drogueryi
przy ul. Zwierzynieckiej 4 poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach nader przystępnych

Elektrotechnika



„LUX“
Kraków
Urządzenia elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3335.

FORTEPIANY

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 34.
Tel. 4162. Tel 4162.

Galanterya

Samuel Rosenblum
Kraków, Miodowa 1.
Hurtownia towarów galant., stalowych, bižuteryjnych, skórkowych oraz wielki wybór lasek.

Radio

RADJOSWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po najtańszych cenach.

Szkło

Pierwsza małop. fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych

Spedycya

Cracovia Sp. transportowa Biura spedycyjne ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

S. Sattler, Kraków
Stradom 15.
Wyroby metalowe, stalowe emal., nożowniczo. Artykuły dla gosp. domowego

Węgle

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowe
POLSKA SP. WĘGLOWA,
ul. Andrzeja Potockiego 3
Tel. 4075. Tel. 4075



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA, KWARTINA, SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co. Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. Lwów, Sykstuska 2.



POSZUKUJE SIĘ młodego wyzwolonego czeladnika szklarskiego i pokostniczego, umiejącego pisać i rachować na stałe, za zapłatą, mieszkaniem i utrzymaniem. A. J. Feldmann, Podgórze, Józefińska.

CIEMNE
MYDŁO IDA-BENZOE
(J. WISNIEWSKIEGO)
gatunek przedwojenny już jest do nabycia wszędzie!
Drogerja Mr K. Jędrzejowskiego
dawniej J. Wiśniewski
Kraków, ul. Stradom 7.

Drobne ogłoszenia

Ekspedyentki fachowej, samodzielnej z działu konfekcyi damskiej, poszukuje się. — Zgłoszenia listowne pod „Ekspedyentka“ do Biura Stattera, Rynek 8

Krawcowa samodzielna, poszukiwana zaraz. Adolf Braciejowski, Grodzka 4

FORTEPIANY
Krzyżowe prawie nowe
Petrow czarny
Wirth orzechowy
okazyjnie do nabycia
Zyg. Raba nast.
Kraków, św. Anny 3

Czy chcesz nabyć dokładny czasomierz?
Wedle **oficyalnego wykazu** konkursowego czasomierzy z r. 1924 Obserwatoryum szwajcarskiego w Neuchatel uzyskały kieszonkowe zegarki wielu ubiegających się fabryk I. klasy **59 nagród.**

Z tego przypadają: na

LONGINES
nagrody 2, 6, 8, 10, 13, 15, 16, 25, 30, 31, 33, 34, 36, 37, 39, 43, 54 i 55 razem **18 nagród.**

na **OMEGA** nagrody 5, 14, 19, 28, 45, 50, 56, 58 razem **8 nagród.**

NA ULYSSE NARDIN nagrody 42, 46, 53 razem **3 nagrody.**

To dowodzi jasno przewagę kieszonkowych zegarków
LONGINES
748
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach zegarmistrzowskich i jubilersk.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości, że z dniem 20 kwietnia b. r. zostaje przeniesiony na **UL. PIOTRKOWSKĄ L. 22**
SKŁAD PRZĘDZY BAWEŁNIANEJ
surowej, farbowanej, bielichowanej i merceryzowanej do tkania, szycia i do pończoch.
Sprzedaż po cenach fabrycznych. — Firma istnieje od 1900 r.
Z poważaniem **A. FARBER.**
Firma: A. FARBER, ŁÓDZ, Piotrkowska 22.
Telefon Nr. 30-79.

RABKA. Z dniem 1 maja br. otwieram pensyonat w willi „Leonówka“ obok zakładu. Pokoje słoneczne z werandami wraz z umeblowaniem. Doborowa kuchnia rytualna. Jedzenie 5 razy dziennie. Specyalne potrawy dla dzieci. Pokoje do wynajęcia od 1 maja br. Ceny przystępne. Zgłosz. Künstlichowa, Kraków, Dietla 41, II. p.

Proszki dla dorosłych
zimą „KOWALSKINA“
usuwają BÓL GŁOWY
Wyrob. Lab. Chem. farm. Ap. KOWALSKI

Lokal w Katowicach
w centrum do odstąpienia, front o dużych wystawach z kompletnem urządzeniem biurowem, nadający się na biuro, bank lub większą hurtownię. Oferty sub „T“ do Biura Ogłoszeń. Fried, Warszawa, Rymarska 8.

Jako przedstawiciel
Zjednoczonych fabryk papieru:
Leykam Josefsthal S. A.
Pittener Papierfabrik S. A.
oferuję z mego składu komisowego belami lub wagonowo wprost z fabryk papiery: drukowe, ilustracyjne, bezdrzewne, prawie bezdrzewne, zeszytowe gładkie i liniowane, księgowe, kredowe, maszynowe, pelury, rysunkowe, kartony białe i kolorowe, afiszowe, okładkowe, albumowe, skoroszytowe, papiery dla celów cukrowniczych, zapałczarskich, fabryk świec itp. Tektury białe i bronzowe. Papiery pakowe wszelkiego rodzaju.
Specyalność:
Znany papier „Trzygwiazdkowy“ przedwojennej jakości.
Michał Fleischer, Kraków
ul. Krzemionkowska L. 2. Tel. 1121.
Adres telegraficzny: „PAPIER“



Przedstawicielstwo: Salo Zimmet, Kraków, Dietla 31

בעל תפלה
z miłym głosem, mieszkający w Krakowie lub Podgórzu zostanie zaraz przyjęty. Zgłoszenia przyjmuje p. SREBRNY, Kraków-Zwierzyniec, ul. Tatarska

KUPIĘ
2 ładne lampy gazowe
Łask. zgłoszenia z podaniem ceny pod „Lampy“ do Admin. N. Dziennika.

AKADEMIK
udziela lekcyi, również z specyalnych przedmiotów: przyrody i niemiec. Zgłoszenia pod „Nauka“ do Admin. N. Dz. 179

Podróżującego
z branży bielizny poszukuje się. Oferty pisemne z podaniem referencyi przyjmuje Szymon Eisenthal, fabryka bielizny, Kraków Miodowa 3.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7